



▶ POWIAT

POKŁÓCILI SIĘ O ZATRUDNIANIE SYNÓW

Ojciec prezesa wypomniat „koneksje” ojcu stażysty

▶ s. 7



Nowy skład
węglaj drewna

Transport
do 20 km
gratis!

str. 9m

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

GAZETA Jarocińska

Nr 45 (1413) 7 listopada 2017

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

▶ Z POLICJI

O KROK OD TRAGEDII



5 OSÓB RANNYCH

▶ s. 5

PRZEŻYŁ POTRĄCENIE
PRZEZ POCIĄG

▶ s. 3

DPS: Czy to był **GWAŁT?**

▶ s. 3

250 TYSIĘCY ZŁOTYCH
POSZŁO Z DYMEM

▶ s. 5



▶ KOTLIN

KOLEJNY POŻAR

- policja nie wyklucza podpalenia

▶ s. 4

▶ NOWE MIASTO

„Śmiechu
warte!”
remonty dróg

▶ s. 10

▶ ŻERKÓW

Ktoś wrzuca
pampersy, a im
ścieki wyptywają
w łazience

▶ s. 8

Gdzie znaleźć
opiekę dla starszej,
chorej osoby?

Kolejka jest długa, tylko śmierć zwalnia
miejsce

▶ s. 14

Od wspomnienia
w „Gazecie”
do wielkiego
benefisu

50 lat pracy Zbigniewa Obary ▶ s. 1m

Leśne menu, bal
z lat 70. i śpiewający
organizator, czyli
jak się bawić
w andrzejkę

▶ s. 5m

W księżycową noc
ciągnie go do lasu

- Opowieści o nalewkach i trunkach spożywanym przez myśliwych to już przeszłość - zapewnia Mirosław Skrzypczak, myśliwy z Mieszkowa

▶ s. 1 „Wieści z lasu”

Zmarł Henryk
Dudziak, były
komendant MO

▶ s. 15

Kartą czy gotówką? Czym wolą płacić Jarociniacy?

Szwedzi planują wycofać gotówkę i zastąpić ją całkowicie płatnościami kartą. Gdyby podobny pomysł pojawił się w Polsce, to czy nasi mieszkańcy byłoby gotowi przestawić się wyłącznie na elektroniczne systemy płatności?

Regina Woźniak



Czasem lepiej jest mieć kartę niż gotówkę, ale kiedy już idę do bankomatu, to wypłacam tyle, ile potrzebuję. Chyba jest mniej złodziei w tej chwili. Wydaje mi się, że kiedy ma się przy sobie gotówkę, to wydaje się mniej, niż gdyby płaciło się kartą. Jednak nie miałabym oporu przed przestawieniem się z gotówki na kartę.

Lubomira



Najlepiej byłoby płacić kartą, a nie gotówką. Chociaż jestem emerytką, bardzo łatwo przestawiłam się z gotówki na kartę. Jest wygodniej. Poza tym, kiedy będę nosiła pieniądze, ktoś może mnie napaść, okraść... Różnie to w życiu jest.

Paulina Jankowska



Zdecydowałabym się płacić kartą, a nie gotówką. Obecnie częściej wybieram ten pierwszy sposób. Jest wygodniej, szybciej, iżej, bo nie trzeba nosić przy sobie pieniędzy.

Bartłomiej Sibiński



Myślę, że to kiepski pomysł. Moim zdaniem zawsze jakiś grosz w kieszeni trzeba mieć. Powinny być obie formy płatności, ale wolałbym, żeby gotówka pozostała. Częściej używam jej niż karty, bo jest wygodniej i szybciej.

Kazimierz Józefiak



Częściej płacę kartą niż gotówką, ponieważ jest szybciej i nie trzeba stać w kolejce do bankomatu, żeby wypłacić pieniądze. Poza tym nie zawsze są one czynne. Gdyby gotówka miała całkowicie wyjść z użycia, to nie miałbym problemu, żeby przestawić się na płatności kartą.

Jan Wawrzyniak



Zawsze płacę gotówką, bo nie mam karty ani konta w banku. Wygodnie mi się nią płaci i dobrze, że tak jest. Według mnie mogłoby tak pozostać.

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Dziesiątki milionów na rozbudowę Jarocin Sport

~ G.P. „Czego za te pieniądze mogą spodziewać się mieszkańcy?” - oczywiście zadłużenia :-), przeinwestowania, sprzedaży czy czegoś więcej?

~ WiN Za te pieniądze mieszkańcy mogliby się spodziewać ok. 30 km zbudowanych lub wyremontowanych dróg, remontu obiektów szkolnych lub darmowych przejazdów komunikacją miejską dla wszystkich przez 10 lat? Mało?

~ komentator Zastanawiam się nad tym co w tym mieście bardziej się optaca i komu. Mówią mi np. że dla mieszkańców naszego miasta budowa łącznika to porażka gdyż związana jest niepotrzebnie

z zadłużeniem miasta. Tylko czy hałas, stanie w korkach i wdychanie spalin wiąże się z jakąkolwiek oszczędnością? Sam już nie wiem :(

~ Kordian Takich inwestycji nie prowadzi nawet najbogatsza gmina w Polsce Kleszczów. Roczny dochód z podatków od kopalni węgla brunatnego ponad 200mln zł! Inwestycje tak ale... w pierwszej kolejności takie, które poprawia warunki życia mieszkańców. Z całym szacunkiem obejdzie się bez lodowiska. Ale za to chciałbym, np. wymiany chodnika na Dąbrowskiego, dofinansowania / zbudowania najlepszych w Polsce warsztatów

do nauki zawodu żeby Jarocin był znany z kształcenia najlepszych specjalistów itd. Konsultować i to za pożyczone każdy głup i potrafi.

~ Krzysztof F. To jest to czego my oczekujemy w Jarocinie. Lepszej jakości życia. Tak trzymać panie burmistrzu. Nadojdy które nic nie robią, będą Pana krytykować, bo nic innego nie potrafią. Doskonała robota.

~ FUTURE MAN Ja to bym chciał żeby było jak w Dubaju. Wieżowce, metro, kasyna, parki rozrywki itd. He he może i Centralny Port Lotniczy, Centralny Dworzec PKP ;))

~ Kordian Jak sądzicie, co jest lepsze: inwestycja 30 mln na basen i lodowisko, spłata kredytu, praca może dla 20 osób, koszty związane utrzymaniem czy zainwestowanie tych samych pieniędzy w szkolnictwo, infrastrukturę teleinformatyczną, innowacje, klastry przedsiębiorczości, start up'y, szkolenia pracowników, pomoc nowym i istniejącym firmom. Jest mnóstwo możliwości.

~ adam W tak małym mieście jakim jest Jarocin jeszcze jeden basen? Po co? No naprawdę to szok!

* zachowano oryginalną pisownię

jarocinska.pl

POWIETRZE W JAROCINIE

Jarocin

podane za: <https://map.airly.eu/pl>

Czujniki zanieczyszczenia powietrza znajdują się na ul. Kasprzaka, ul. Gołębiej i os. Konstytucji 3 Maja

NAJGORSZY WYNIK W UBIEGŁYM TYGODNIU:

niedziela 5 listopada, godz. 17.00, ul. Gołębia

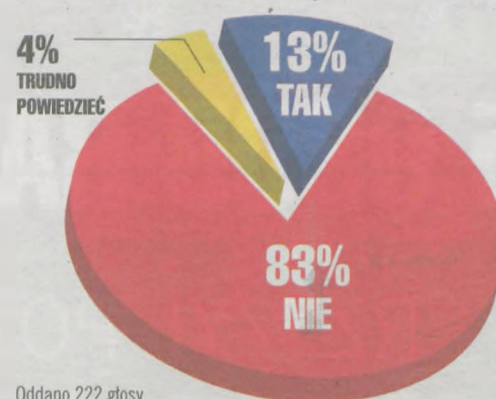
95 CAQI* (zła jakość powietrza)

*CAQI to wskaźnik godzinowej jakości powietrza. Jego wartość informuje o tym, jak czyste lub zanieczyszczone jest powietrze, a także jak oddychanie nim wpływa na zdrowie. Skala europejska (CAQI) składa się z wartości od 0 do 100. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większe ryzyko zaistnienia negatywnych symptomów zdrowotnych i złego samopoczucia.

SONDA Z PORTALU

jarocinska.pl

Czy w Jarocinie po zmroku czujesz się bezpiecznie



Oddano 222 głosy

WANTED

WANTED

WANTED

SZUKAMY KOGOŚ TAKIEGO!

Poszukujemy dziennikarzy!

Oczekujemy: ciekawości świata, umiejętności poprawnego pisania, sprawnego poruszania się w Internecie, szybkiego działania, komunikatywności, umiejętności pracy w zespole

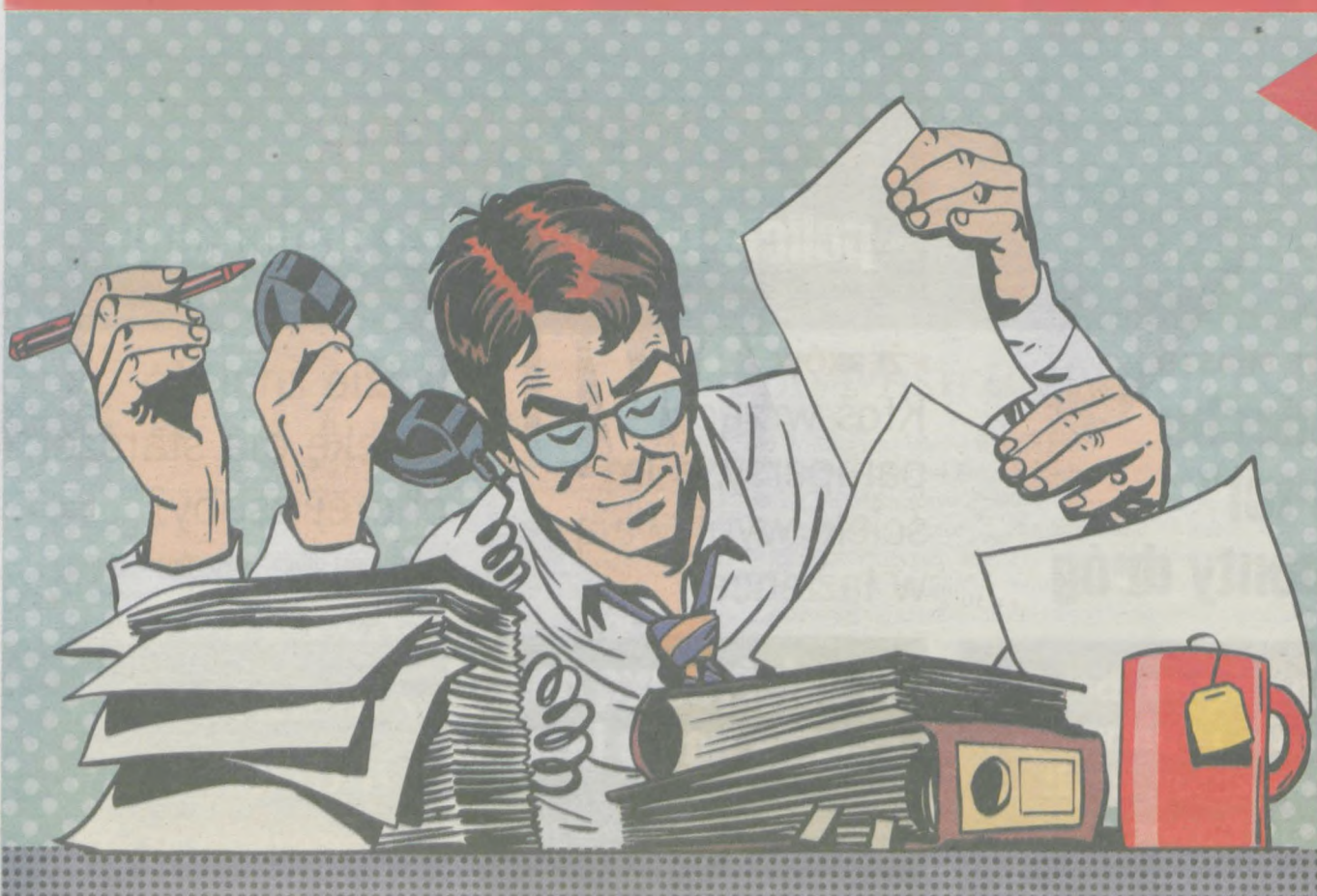
poczucia humoru:)

Szukamy osób, które chcą się z nami związać na stałe i takich, które chcą współpracować.

Szukamy talentów, które chcą dołączyć do grupy Południowej Oficyny Wydawniczej Sp. z o.o.

INERESUJE CIĘ TO?

Napisz kilka słów o sobie na adres rekrutacja@jarocinska.pl



Pensjonariusz DPS-u aresztowany

Na trzy miesiące trafił do aresztu 22-letni podopieczny Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie. Mężczyzna usłyszał 7 zarzutów, w tym jeden o charakterze seksualnym.

- Była próba lub gwałt w Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie - takie informacje przekazywali nam czytelnicy w minionym tygodniu. Prokuratura Rejonowa w Jarocinie prowadzi postępowanie przeciwko 22-letniemu pensjonariuszowi DPS-u. - Na podstawie zgromadzonego materiału prokurator przedstawił mu łącznie 7 zarzutów. Jeden dotyczy wykorzystania bezradności pokrzywdzonej do rozpoznania znaczenia czynu, kierowania swoim postępowaniem i doprowadzenia do czynności seksualnej. Pozostałe obejmują przestępstwa przeciwko mieniu, jak również naruszenia nietykalności cielesnej i gróźb karalnych - mówi Maciej Meler, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Czy to był gwałt? - Nie chciałbym mówić o szczegółach. Jest to początkowy etap postępowania. Wymaga ono jeszcze przeprowadzenia szeregu czynności - odpowiada śledczy. Młody pensjonariusz czynu zabronionego miał się dopuścić wobec 70-letniej kobiety.

Prokurator wystąpił z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztu. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Jarocinie mężczyzna trafił do aresztu na 3 miesiące.

Do przestępstwa o charakterze seksualnym doszło ostatniego dnia października wieczorem. Na sytuację miała najść jedna z podopiecznych DPS-u. - Jestem w trakcie wyjaśniania tej sytuacji. Musimy ustalić, jak to było po kolei, bo jest wiele sprzecznych informacji. To jest bardzo złożona sprawa. Nie jest to sytuacja zero jedynkowa - mówi Janusz Krawiec, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie. Jednocześnie przyznaje, że

aresztowany mężczyzna stwarzał problemy. Potwierdza, że przeciwko niemu policja prowadzi kilka spraw. Część dotyczy jeszcze okresu, kiedy przebywał w swoim środowisku. - On też stał się po części ofiarą. Mózgiem złych poczynań tego mężczyzny jest inny pensjonariusz - uważa szef DPS-u.

Czy utworzenie placówki koedukacyjnej było dobrym rozwiązaniem? - DPS zawsze był koedukacyjny. Poprzedni dyrektor, teraz go rozumiem, walczył o to, aby były tylko kobiety. (...) Moim zadaniem jest zabezpieczyć potrzeby tych mieszkańców i ich bezpieczeństwo, ale ode mnie właściciel wymaga, aby środki, które są za każdego mieszkańca, wystarczyły na utrzymanie całego obiektu, a to się wiąże z pełnym obciążeniem. Miałem obowiązek zapelnąć wszystkie wolne miejsca i dlatego była taka, a nie inna decyzja, że przyjmujemy również mężczyzn. Oczywiście byłem świadomy tego, że to wiąże się z wieloma problemami - wyjaśnia dyrektor Krawiec.

(era)

18 mężczyzn jest w DPS-ie
97 kobiet przebywa w placówce

WYPADEK NA TORACH KOLEJOWYCH

Przeżył potrącenie przez pociąg towarowy

Z urazami głowy, złamaniem kończyny i ogólnymi potłuczeniami ciała trafił do szpitala 63-letni mężczyzna, który został potrącony przez pociąg. W jarocińskim szpitalu przeszedł operację.

Wypadek wydarzył się w poniedziałek rano na torze poznańskim w okolicy ul. Matejki w Jarocinie. Służby wezwania otrzymały po godzinie 5.00. Ze zgłoszenia nie wynikało precyzyjnie, gdzie doszło do zdarzenia. Zastęp straży pożarnej podjechał od strony byłego domu kolejjarza, skąd ratownicy dostrzegli stojący pociąg. Udali się na miejsce i po przeprowadzeniu rozmowy z motorniczym ustalili, że do potrącenia doszło wcześniej. Rozpoczęli przeczesywanie torowiska oraz nasypu kolejowego. - Około 300 metrów od zatrzymanej lokomotywy znaleziono uszkodzowanego. Mężczyzna był przytomny. Był z nim kontakt. Miał złamaną kończynę dolną w okolicy uda, rany głowy. Strażacy udzielili mu pierwszej pomocy, po czym zo-

stał przekazany Zespołowi Ratownictwa Medycznego - relacjonuje bryg. Rafał Kaczmarek, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Poszkodowany trafił do szpitala, gdzie przeszedł operację.

Jak doszło do zdarzenia? - 63-letni mężczyzna - mieszkaniec powiatu łębskiego został potrącony przez pociąg towarowy relacji Szczecin - Ostrów Wielkopolski. Trafił do szpitala ze złamaniami kończyn - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Z wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna stał przy torach. Najprawdopodobniej został zahaczony przez skład. - Prawdopodobnie był to nieszczęśliwy wypadek. Wykluczamy próbę samobójczą. Bliższe ustalenia będą możliwe po przesłuchaniu mężczyzny, który uległ wypadkowi - dodaje rzecznik policji.

Policja podaje, że poszkodowany był pod wpływem alkoholu.

(era)



Utrudnienia czekają w najbliższych dniach kierowców korzystających z ul. Żerkowskiej i Św. Ducha w Jarocinie. W poniedziałek wykonawca obwodnicy miasta zamknął częściowo wiadukt w ciągu ul. Żerkowskiej. Ruch odbywa się tam wahadłowo, dlatego w szczycie zmotoryzowani muszą postać w tym miejscu przynajmniej kilka minut.

Mieszkańcy są zaskoczeni, bo most oddano do użytku zaledwie pół roku temu. Tymczasem ekipa remontowa pracuje przy konstrukcji obiektu. - Czekamy na odbiory końcowe i zgodnie z wymogiem inwestora trwa malowanie dylatacji. One już były pomalowane, ale pod ruchem uległo to uszkodzeniu - tłumaczy Adam Barszczyński z Budimexu. - Tak naprawę są to tylko kwestie estetyczne - dodaje.

Jeśli pogoda dopisze, drogowcy powinni skończyć prace jeszcze w tym tygodniu. W ten sam sposób dylatacje będą również poprawiane na wiadukcie w ciągu ul. Św. Ducha. Ma się to odbyć do końca listopada.

(nba)

OGŁOSZENIE

11 LISTOPADA
NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

**WYWIEŚMY
FLAGĘ**



Adam Towblich
Burmistrz Jarocina

WIEŚCI KRYMINALNE

Po alkoholu

5 listopada na ul. Szkolnej w Rusku sprawdzono Jarosława K. z gm. Jaracze-wo. Kierowca renault laguny nadmuchał 0,6 promila alkoholu.

30 października w Radlinie zatrzymano Tomasza S. z powiatu poznańskiego. Kierowca skody nadmuchał 0,3 promila alkoholu.

Tego samego dnia na ul. Kościelnej w Żerkowie policjanci usiłowali zatrzymać motorowozystę. Mężczyzna nie zareagował na sygnał policjanta. Radosław Z. wjechał do parku. Tam został ujęty przez funkcjonariuszy. Miał 2,9 promila alkoholu w organizmie.

Kolizje z mandatami

4 listopada na ul. Maratońskiej w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin kierujący oplem nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i wjechał w fiata, którym jechała mieszkanka gminy Jarocin. Sprawcę ukarano mandatem.

3 listopada w Woli Książęcej na skrzyżowaniu z drogą na Tarce-Wysogotówek mieszkanka gminy Kotlin kierująca alfa romeo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu oplem. Sprawczyni krak-zy została ukarana mandatem.

2 listopada w Roszkowie mieszkanka gminy Jarocin skręcając renault nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka kierowcy fiata i doprowadziła do bocznego zderzenia. Sprawczyni krak-zy została ukarana mandatem.

Tego samego dnia na ul. Niepodległości w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin kierujący toyotą, włączając się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doszło do bocznego zderzenia z jadącym alfa romeo. Nieuważnego kierowcę ukarano mandatem.

Wjechał na czerwonym świetle, uderzył w forda i odjechał

Policja poszukuje sprawcy piątkowej kolizji, do której doszło na skrzyżowaniu ul. Św. Ducha z Wojska Polskiego w Jarocinie. Jak ustaliła policja, kierujący fordem focusem nie dostosował się do sygnalizacji świetlnej i wjechał na skrzyżowanie pomimo czerwonego światła, uderzył w prawidłowo jadącego forda focusa. Sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia. Policja prowadzi czynności wyjaśniające.

(era)

210 osób

PRZEWIEźLI DO SZPITALA

Statystycznie co dwie godziny wyjeżdżały jarocińskie karetki w październiku. Zespoły Ratownictwa Medycznego interweniowały 358 razy.

Ilość wyjazdów ZRM

- karetka S ▶ 179
- karetka P ▶ 179
- wypadki, urazy, upadki ▶ 64
- poród ▶ 1

► KOLEJNY POŻAR W MAGNUSZEWICACH

Czy grasuje podpalacz?

Najpierw paliła się ogromna stodoła, potem dekoracje dożynkowe, a teraz budynek gospodarczy. To pożary, które wybuchły w ostatnim czasie w Magnuszewicach (gm. Kotlin).

Dach budynku gospodarczego oraz zgromadzone w nim zboże, ziemniaki i częściowo fiat 126 p. spaliły się w Magnuszewicach. Pożar wybuchł późnym wieczorem w niedzielę 30 października. Do akcji skierowano aż 7 zastępów straży pożarnej, bo płonący obiekt znajdował się w zwartej zabudowie. Dzięki szybkiej interwencji płomienie nie rozprzestrzeniły się na sąsiadujące objekty.

Straż pożarna w Jarocinie podaje, że przypuszczalną przyczyną pożaru jest zaproszenie ognia przez nieustaloną osobę. Ostatecznie powód pożaru ma ustalić policja. Niektórzy mieszkańcy wioski sugerują, że mogło być to podpalenie. Tym bardziej, że był to kolejny pożar w ostatnim czasie w Magnuszewicach. „Ludzie czy to nie dziwne? Najpierw stodoła z balotami, następnie podpalenie dożynkowych ozdób, teraz budynek z autem. Niech policja zainteresuje się ich OSP” - napisał jeden z in-



ternautów na jarocinska.pl.

Czy grasuje podpalacz? - *Trudno powiedzieć. Wiem, że sprawę bada policja. Jesteśmy dysponowani do akcji, to jedziemy* - mówi jeden z druhów uczestniczący w działaniach gaśniczych.

Sprawę majowego pożaru stodoły wyjaśniała policja. Przyjęto, że przyczyną pożaru było podpalenie lub nieostrożne obchodzenie

się z ogniem. - *Postępowanie zostało zakończone z powodu niewykrycia sprawcy* - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Policja nie prowadziła czynności w sprawie pożaru dekoracji dożynkowych. Chociaż wtedy nikt nie miał wątpliwości, że ktoś podpalił balot słomy. Tym bardziej, że

cztery lata temu tak samo zakończyło się powiatowe święto płonów w tej miejscowości. Funkcjonariusze ustalają przyczynę ostatniego pożaru. Warto jeszcze zaznaczyć, że wszystkie z nich wybuchły w niedzielę późnym wieczorem.

Czy policja wiąże te sprawy? - *Każdą opcję bierzemy pod uwagę* - odpowiada rzecznik policji.

(era)

► ŻERKÓW



Tak wyglądał ford po zderzeniu z ciężarówką

Jechał nieostrożnie, spowodował kolizję, policja zatrzymała mu prawo jazdy

Zatrzymaniem prawa jazdy zakończyło się ubiegłotygodniowe zderzenie trzech pojazdów w Żerkowie. Policja uznała, że prowadzący forda nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Niektórzy kierowcy uważają, że na tym odcinku jezdni są niewłaściwie odprowadzone wody deszczowe.

- *Kierowca forda fiesty jadący od strony Żerkowa na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W czasie hamowania wpadł w poślizg, zjechał na przeciwległy pas i zderzył się z ciężarówką jadącą do rowu. Fiesta odbiła się od ciężarówki i uderzyła jeszcze w jadące za nią BMW* - relacjonowała asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Do szpitala trafili kierowca i pasażerka forda fiesty.

Krakska, do której doszło na górcie, sparałizowała ruch na drodze Jarocin-Żerków na kilka godzin. - *Nie było wiadomo, jaki jest stan poszkodowanych. Przeprowadzaliśmy czynności pod kątem wypadku* - odpowiada oficer prasowy jarocińskiej komendy. Ostatecznie policja zdarzenie zakwalifikowała jako kolizję. Mieszkańcowi gminy Żerków zatrzymano prawo jazdy. Za spowodowanie kolizji odpowie przed Sądem Rejonowym w Jarocinie.

Zdarzenie miało miejsce w ostatni dzień października. Była to pierwsza noc tej jesieni, kiedy w nocy spadła temperatura poniżej zera. W wielu miejscach drogi zrobiły się śliskie. Część kierowców sugerowała, że zdarzenie ma związek z niewłaściwym odprowadzeniem wód opadowych w tym miejscu. *Jakby odprowadzenie dla wody deszczowej było tam poprawnie zrobione to by nie doszło do tego wypadku !!!! Od kilku dni padał deszcz w gminie Żerków, woda nie miała gdzie spływać i wtargnęła na jezdnię na nieszczęście kierowców w miejscu, gdzie znajduje się górcza w nocy przyszedł przymrozek i lodowisko na drodze gotowe, jechałem tam dzisiaj o 5:00 i widziałem jaka szklanka się tam zrobiła* - pisał jeden z użytkowników portalu jarocinska.pl. Nie był to pojedynczy sygnał. *„Właśnie z górki woda płynie lewą stroną a w połowie przepływa na prawą stronę. Tak właśnie powstało lodowisko. Jeżdżę tam codziennie i obserwuję to zjawisko”* - zauważył inny czytelnik.

Co na to właściciel drogi? Szef drogownictwa w powiecie Piotr Banaszak stwierdził, że pytania należy zadawać przez rzecznika prasowego Jacka Szczepaniaka. Ten z kolei przygotowanie odpowiedzi obiecał na wtorek 7 listopada.

(era)

*pisownia oryginalna

Znów nie było wolnej karetki?

Osoby obserwujące prace służb w Żerkowie sugerowały, że Zespół Ratownictwa Medycznego na miejsce zdarzenia przyjechał dopiero po godzinie. Pierwszej pomocy poszkodowanym udzielił strażacy. Jednej osobie podali tlen. Jak było w rzeczywistości? Kiedy wezwano karetkę pogotowia? Służby informację o wypadku otrzymały za pośrednictwem numeru 112. Zgłoszenie wpłynęło o godzinie 5.31

- *Osoba dzwoniąca na nr 112 poinformowała dyspozytora, że na miejscu wypadku nie ma osób poszkodowanych. Według zgłaszającego 2 osoby z auta osobowego i 1 osoba z auta ciężarowego samodzielnie opuściły pojazd i nie mają żadnych widocznych obrażeń. Dyspozytor poinformował o wypadku policję wraz z informacją, że nie zadysponowano ZRM zgodnie z zbranyim wywiadem. Policja uzyskała również informację, że po dotarciu policjantów na miejsce, w razie potrzeby ZRM może zostać zadysponowany. Policja po dotarciu na miejsce wypadku, tj. po około 45 minutach nie wzywała ZRM - wyjaśnia Paweł Gawroński, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kaliszu. ZMR zadysponowano o godz. 6.16, po wezwaniu przez straż pożarną. Karetka dotarła na miejsce o godz. 6.34.*

Do Żerkowa udała się karetka „S”, ponieważ ZRM „P” w tym czasie jechał z pacjentem do szpitala w Kaliszu.

CIELCZA

fot. Bartek Nawrocki



Jęzory ognia na dachu. Straty wynoszą 250 tys. zł

Strzelają dachówki! Jest dużo dymu! Pali się dach! - takie zgłoszenie otrzymała w nocy z soboty na niedzielę straż pożarna. W ogniu stanął kompleks budynków - mieszkalno-usługowego wraz z halą magazynową w Cielczy.

Taka informacja postawiła na równe nogi straż pożarną. Tym bardziej, że jęzory ognia było już widać na zewnątrz budynku. Ratownicy przyjechali bardzo szybko, bo miejscowa jednostka ma siedzibę zaledwie kilka metrów od firmy, która stanęła w ogniu. - Część dachu była w ogniu. Paliły się już zgromadzone wewnątrz budynku materiały budowlane - mówi mł. bryg. Tomasz Krawczyk, zastępca komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Spalił się dach hali magazynowej, część pokrycia domu, materiały budowlane zgromadzone w magazynie oraz wyposażenie biura. Ze względu na duże zadymienie ratownicy pracowali w aparatach ochrony dróg oddechowych. Do walki z żywiołem strażacy wykorzystali podnośnik hydrauliczny

Strażacy z pożarem walczyli blisko 7 godzin. Do akcji gaśniczej skierowano aż 9 zastępów ratow-

ników. Ponownie pogorzeliśko zaczęło się tlić w poniedziałek rano.

Właściciel wycenił straty na 250 tys. zł. - Jak przyjechałem, hala była w ogniu. Cała podbitka dachowa runęła do środka. Będzie ciężko się pozierać. Materiały budowlane też są zniszczone - opowiada przedsiębiorca, który rozpoczął działalność w 2000 roku. - Nie możemy wejść na halę, bo grozi zawaleniem. Czekamy na ubezpieczyciela. Wtedy będziemy brali się za prace porządkowe - dodaje właściciel.

Na razie nie jest znana dokładna przyczyna pożaru. Początkowo przypuszczano, że ogień mógł powstać od prowadzonych wcześniej prac związanych z montażem papy termozgrzewalnej. Jednak właściciel nie potwierdza tej wersji. - Bardzo chciałem podziękować strażakom. Bardzo dużo mi pomogli. Podobnie jak miejscowi ludzie - mówi Krzysztof Tondaś.

(era)

Busem wymusił pierwszeństwo. O krok od tragedii

► Pięć osób ucierpiało w zderzeniu dwóch pojazdów na krajowej „12” na odcinku Jaraczewo-Borek Wielkopolski. Rozpędzony bus uderzył w volkswagena passata.

Strażak pochylony nad mężczyzną leżącym na desce ortopedycznej. Ratownicy medyczni i strażacy z kolejnym poszkodowanym na przystanku autobusowym. Dwa rozbite pojazdy na poboczu drogi. Wszędzie leży pełno pourywanym elementów roztrzaskanych samochodów. Taki widok zastajemy, gdy docieramy na miejsce zdarzenia. - To cud, że żyją - mówi jeden z gapiów patrząc na kompletnie zniszczoną osobówkę. - Dwie osoby były zakleszczone w volkswagenie. Były zadysponowane LPR, ale z uwagi na złe warunki atmosferyczne nie mógł przylecieć - relacjonuje kpt. Rafał Regus, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie. Od strony Gostynia nadjeżdża

na sygnale karetka pogotowia. Zatrzymuje się przy przystanku. Załoga ambulansu z Borku Wielkopolskiego przejmie rannego. Ratownik biegnie do poszkodowanego, przy którym czuwają strażacy. Podają mu tlen. Trwa nerwowe oczekiwanie na kolejną karetkę. Wreszcie słyhać sygnał alarmowy. Pojawia się Zespół Ratownictwa Medycznego. Tym razem są to ratownicy z Koźmina Wielkopolskiego. Zabierają poszkodowanego. Ludzie obserwują prace służb ratunkowych. - Tutaj już było tyle wypadków. Większość kierowców nie zauważa, że są na drodze podporządkowanej. Nawet nie hamują. Pewnie i tak było tym razem - mówi starszy mężczyzna i próżno szuka śladów hamowania na drodze

prowadzącej do Wojciechowa.

Policja ma też już pierwsze ustalenia przyczyny wypadku. - Mieszkaniec gminy Jarocin kierujący oplem vivaro jadąc od strony Wojciechowa, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu drogą krajową nr 12 kierowcy volkswagena passata. Uderzył w bok tego pojazdu - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Passatem podróżowały cztery osoby - mieszkańcy województwa lubuskiego. Wszystkie trafiły do szpitala. Hospitalizacji wymagał również kierowca busa.

W zdarzeniu ucierpiało 5 osób. 4 przewieziono do szpitala w Jarocinie, a jedną do Gostynia.

(era)



3 KARETKI POGOTOWIA RATUNKOWEGO Z JAROCINA, KOŹMINA WIELKOPOLSKIEGO I BORKU WIELKOPOLSKIEGO

4 OSP: JARACZEWO, WOJCIECHOWO, NOSKÓW, GOŁA

2 ZASTĘPY JRG JAROCIN

Fot. Elżbieta Rzepczyk

OGŁOSZENIE

INTERWENCJA

(62) 332 20 33

CHOCICZA

W przedszkolu czekają na dach

Napisała do nas, z prośbą o interwencję, mama dziecka uczęszczającego do przedszkola w Chociczy. - W czasie nawałnicy w sierpniu zerwany został częściowo dach budynku. O ile dobrze pamiętam, już wcześniej pisaliście o wyborze firmy na remont tego dachu. Nie wiem, jak odbywały się procedury wyboru firmy, ale ostatecznie tych czynności podjęła się firma Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Klimczak. Mamy listopad, a dach w dalszym ciągu nie jest zrobiony. Panowie rozpoczęli naprawę, mimo tego nie widać żadnych postępów i zniknęli... Wczoraj podczas intensywnych opadów zalewało sale przedszkola - opisała sytuację czytelniczka. - Dzieci z górnego piętra musiały opuścić pomieszczenie. Była potrzebna interwencja straży pożarnej. Ciekawa jestem, czy pan dyrektor i pan wójt pozwoliliby sobie na tak długi okres naprawy, gdyby to spotkało ich w swoich prywatnych budynkach? Czy byłoby tak cier-

pliwi? Czy zdają sprawę, że to zaczyna być niebezpieczne dla naszych dzieci (wilgoć plus zalewana instalacja elektryczna)? A co z ubezpieczeniem?

O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy wójta gminy Aleksandra Podemskiego. Przyznał, że remont powinien dawno być zakończony. - Termin ciągle się przesuwają. Kolejne firmy, które tam wchodzi, zmieniają się. Nie wywiązały się z umów, z obietnic. (...) Może sobie niektórzy nie zdawali sprawy z tego, że to są roboty na tak wysokim budynku, który został poważnie uszkodzony w czasie wichur. Część dachu została uszkodzona. Przekładkowa firma sobie z tym nie poradzi. Wszystkie względy bezpieczeństwa muszą być zachowane - podkreślił. - Nie da się tych robót przeprowadzić przy silnym wietrze i deszczu. Prognozy na najbliższe dni są trochę lepsze. Mam nadzieję, że pogoda będzie sprzyjała zakończeniu prac.

(akf)

RYBNY
świat

NOWOŚĆ W REGIONIE!

ŚWIEŻE RYBY
PROSTO Z KUTRA

NA ZAMÓWIENIE Z DOSTAWĄ DO DOMU

Zamówienia na ostatnią dostawę w tym roku przyjmujemy do 17 listopada!

• DOSTAWA GRATIS
• MINIMALNE ZAMÓWIENIE: 3 KG

Zamów online:
www.rybny-swiat.pl

lub telefonicznie: 697 777 021



► KOTLIŃSKA RADA PODWYŻSZYŁA PRZYSZŁOROCZNY PODATEK ROLNY

Więcej za hektar w przyszłym roku, ale mniej niż chciał wójt

120 zł - tyle podatku z hektara przeliczeniowego zapłacą rolnicy z gminy Kotlin w przyszłym roku.

52,49 zł za kwintal żyta wynosi maksymalna stawka, ogłoszona przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, która jest podstawą do obliczenia podatku rolnego. Wójt Mirosław Patereczyk zaproponował jej obniżenie do 49 zł, czyli wzrost o 2 zł w porównaniu z obecnym rokiem. - *Proponowałabym podnieść podatek rolny nie o 2 zł tylko o 1 zł, a pozostałe podatki nie o 1 grosz tylko o 2 grosze. Czy to nie byłaby jakaś równowaga, bo wtedy ten rolnik byłby mniej obciążony, bo stawka zaproponowana przez pana wójta na hektarze oznacza podwyżkę 5 zł - mówiła radna*

Dominika Kwiecińska. Wskazując, że w ubiegłym roku podnoszono tylko podatek rolny, a pozostałe były niezmienione. - *Nie można tego przerzucać na tych co placą podatek od nieruchomości, bo państwo nie płacicie - stwierdził radny Zdzisław Staszak.*

- *Jak nie płacimy - oburzyła się radna. (Rolnicy płacą podatek od nieruchomości tylko od budynków mieszkaniowych. Pozostałe są zwolnione z tej opłaty - przyp. red.)*

Również Krzysztof Szyszka zasugerował, aby stawkę, na podstawie której wyliczany jest podatek rolny, obniżyć do 48 zł. Ostatecznie ta propozycja została przyjęta jednogłośnie. (era)

Planowane wpływy z podatku rolnego w 2017 r.

osoby prawne **118.669 zł** osoby fizyczne **622.849 zł**

117,50 zł PŁACILI ROLNICY PODATKU Z HEKTARA PRZELICZENIOWEGO W TYM ROKU

Planowane wpływy z podatku rolnego 2018 r.

osoby prawne **121.194 zł** osoby fizyczne **636.894 zł**

JARACZEWO



Budują przedszkole dla 125 dzieci

Ruszyła budowa przedszkola w Jaraczewie - największej obecnie inwestycji w gminie. Fundamenty już stoją, a prace budowlane potrwają do czerwca 2018 roku. Wtedy też budynek ma zostać oddany do użytku i od września dzieci będą mogły rozpocząć naukę w nowym miejscu.

- *Juz wcześniej staraliśmy się o budowę przedszkola, ale woleliśmy wstrzymać się i poczekać na dofinansowanie z Unii Europejskiej. Udało się je otrzymać i to w wysokości niemal miliona złotych. Wyższego nie można było dostać - mówi Dariusz Strugała, burmistrz Jaraczewa.*

Jak sam podkreśla, to stosunko-

wo droga inwestycja, ale dzięki temu przedszkole będzie spełniać najwyższe standardy. - *Powstaje nowoczesne przedszkole z pięcioma oddziałami (mogącymi pomieścić maksymalnie 125 dzieci - przyp. red.), kuchnią, salami do wypoczynku i osobnymi do zabaw - dodaje. Budowa ma kosztować 3.480.000 zł, a wykonawcą została firma Marzyński.*

Przedszkole w nowym gminnym budynku dalej będzie prowadzić Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Ziemi Jaraczewskiej. - *Stowarzyszenie dostaje akt założycielski na prowadzenie przedszkola na czas nieokreślony. W ustawie jest kilka przypadków,*

w których mogą przestać prowadzić placówkę. Między innymi takie, że sami zrezygnują albo są poważne zastrzeżenia do ich pracy ze strony kuratorium - mówi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie.

Nie wiadomo jeszcze, co z obecnym budynkiem przedszkola. Na ostatniej sesji pojawiły się pomysły, by przenieść tam Komunalny Zakład Budżetowy, znajdujący się obecnie na rynku, a także stworzyć miejsce na posterunek policji, który władze chciałyby przywrócić w mieście. (seb)

► NOWE MIASTO

Oddali lodówki i pralki, żeby wesprzeć strażaków



Ochotnicza Straż Pożarna w Wolicy Koziej zorganizowała po raz trzeci zbiórkę elektrośmieci.

Była to największa ilościowo zbiórka z tych dotychczasowych. Różnego rodzaju sprzęt m.in. kilkanaście lodówek, pralek, telewizorów, odkurzaczy, komputerów, wiele drobnego sprzętu AGD dostarczyli mieszkańcy oraz wszyscy, którzy chcieli wesprzeć strażaków. OSP Wolica Kozia zawarła umowę z firmą Elektrocycling, która zajmuje się odbiorem i przetwarzaniem zużyte-

go sprzętu elektrycznego. - *„Wspomóż naszą ochotniczą straż, oddając zużyty sprzęt, Pomożesz nam uzyskać dodatkowe środki potrzebne do funkcjonowania naszej jednostki” - to hasło akcji. Firma Elektrocycling postawiła także dwa kontenery na zbiórkę drobnego sprzętu RTV i AGD, w Wolicy Koziej i Wolicy Nowej. - Choć ze zbiórki nie pozyskuje się jakichś wielkich pieniędzy ale ważne są chęć do działania i dbanie o rozwój jednostki - podkreślają druhowie.*

Oprac. (akf)

POWIAT

Będzie obrona terytorialna w Jarocinie

W Jarocinie powstanie jednostka Wojsk Obrony Terytorialnej. Taką informację przekazał przewodniczący Rady Powiatu Jarocińskiego Jan Szczerbań (PiS) po spotkaniach z parlamentarzystami Prawa i Sprawiedliwości. - *Początkowo planowano jej utworzenie na rok 2019, ale pan minister Macierewicz robi wszystko, żeby to przyspieszyć. Szybko się to dzieje - stwierdził Szczerbań podczas jednego z ostatnich posiedzeń rady powiatu. - Taka jedna kompania licząca od 80 do 120 osób będzie wkrótce tworzona w Jarocinie - zapowiedział.*

Potwierdzeniem tych informacji może być ostatnia decyzja ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza, który postanowił

przyspieszyć budowę struktur WOT-u w dwóch województwach - wielkopolskim i śląskim. Pierwsze pododdziały mają zostać sformowane w 2018 roku.

Kiedy dokładnie do tego dojdzie i gdzie będzie stacjonowała jarocińska jednostka WOT - jeszcze nie wiadomo. Ale Jan Szczerbań chwali nową formację. - *Mnie też się tak zawsze wydawało, że to będzie taka armia weekendowa, ale nie. Oni są uzbrojeni i przeszkoleni. A szkolą ich komandosi z GROM-u i innych służb specjalnych. W obecnej strategii obrony na terytorium Polski oni są na pierwszej linii i pierwsi dostają - wyjaśniał uczestnikom posiedzenia przewodniczący rady powiatu. (ann)*

Wojska Obrony Terytorialnej (WOT) są piątym, samodzielnym rodzajem sił zbrojnych. Ich misją jest obrona oraz wspieranie lokalnych społeczności w czasie konfliktu zbrojnego, a także podczas klęsk żywiołowych i katastrof.

Wojska Obrony Terytorialnej będą liczyć docelowo 53 tysiące żołnierzy, których służba będzie trwała od 1 roku do 6 lat (z możliwością przedłużenia). Do końca 2019 roku zaplanowano utworzenie 68 batalionów, które wejdą w skład 17 brygad podporządkowanych Dowództwu Wojsk Obrony Terytorialnej.

Rekrutacją ochotników do służby mają się zajmować Wojskowe Komendy Uzupelnień. Zgłaszać mogą się osoby, które przeszły kwalifikację wojskową, a także ochotnicy, którzy ukończyli 18 lat. Wojsko poszukuje przede wszystkim tych, którzy do tej pory interesowali się obroną terytorialną, mają doświadczenie zdobyte w harcerstwie lub różnego rodzaju organizacjach proobronnych. Zgłaszać mogą się zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Służba ma być odpłatna. Wysokość żołdu nie została jednak jeszcze ustalona. Są propozycje, aby ochotnicy otrzymywali 500 zł miesięcznie.



POWIAT ► OSTRA WYMIANA ZDAŃ MIĘDZY JULIANEM ZEGAREM A JANEM SZCZERBAŃMI

Pokłócili się o synów



W czasie rządów byłego starosty Bartosza Walczaka Jan Szczerbań był przewodniczącym rady powiatu, a Julian Zegar jego zastępcą. Po styczniowym przewrocie i odwołaniu Walczaka z funkcji starosty Szczerbań zachował stanowisko szefa rady, a Zegar stał się szeregowym radnym powiatowej opozycji

Fot. A. Koniczna (archiwum)

- Mój syn - to było głośne w „Gazecie” i wszędzie - wygrał, legalnie wygrał. On nie był tak przyjęty, jak pana syn. On startował do konkursu i ten konkurs wygrał - ostro argumentował jeden.

- Ale ja ci nie wygaduję, tak, jak ty, że takie brudne rzeczy wyciągasz i dzieciaka się czepiasz. A może ten drugi konkurs też wygrał, że raz, dwa burmistrz go przeniósł do drugiej spółki? - stanowczo podkreślał drugi.

Sytuacja miała miejsce na posiedzeniu rady powiatu, w czasie którego dwaj radni pokłócili się o zatrudnienie swoich synów. Ten pierwszy to Julian Zegar, sołtys Cielczy i prywatnie ojciec Macieja Zegara, byłego prezesa Jarocińskich Linii Autobusowych. Drugi to Jan Szczerbań, przewodniczący rady powiatu, ojciec stażysty w Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie.

Obaj panowie - Jan Szczerbań i Julian Zegar - do niedawna reprezentowali ten sam obóz polityczny - ugrupowanie Ziemia Jarocińska, któremu przewodniczył burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Po styczniowym przewrocie i zmianie władzy w powiecie, radni z klubu Ziemia Jarocińskiej znaleźli się w mniejszości i zostali „zepchnięci” do opozycji. Ale bez Jana Szczerbana. Ten zmienił sympatię, opuścił klub Ziemia Jarocińskiej i pozostał przy władzy. Tym samym z radnym Julianem Zegarem nieoczekiwanie stanęli po dwóch stronach barykady.

Podczas ostatniego posiedzenia rady powiatu obaj panowie starli się dość poważnie. Wszystko zaczęło się od pytania zadanego na piśmie przez Juliana Zegara. Zażądał on uzasadnienia do zatrudnienia syna Jana Szczerbana w Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie (jednostka podlega samorządowi powiatowemu, w którym Szczerbań, jako przewodniczący rady, jest osobą decyzyjną - przyp. red.).

(ann)

Na zdjęciu od lewej: Julian Zegar i Jan Szczerbań

JULIAN ZEGAR

Zaraz panie kolego panu przedstawię tę sytuację. Mój syn - to było głośne w „Gazecie” i wszędzie - wygrał, legalnie wygrał. On nie był tak przyjęty, jak pana syn. On startował do konkursu i ten konkurs wygrał. Taka jest prawda. Nie ma to nic wspólnego z pana sytuacją.

JULIAN ZEGAR

A tak z drugiej strony mój syn nawet żałuje, że tu przyszedł, bo stracił kupę kasy. Ale zrobił to dla rodziny, żeby być bliżej.

Cieszę się, że Julek Zegar tak się troszczy o mojego syna. Tylko, że prawo mówi, że może pracować tam, gdzie chce. Nie jego wina, że tata jest radnym. Z tego wynika, że ja radnym nie mogę być. Mam piękne doświadczenia z państwem z Ziemi Jarocińskiej, kiedy mi syna zwolniono*. Gdzie chłopak za najniższe wynagrodzenie pracował, a wszystkim się wydawało, że nie wiem, ile tam dostawał. Trzepnęli go bez dwóch zdań. A ja się pytam Julek, co twój syn robi u burmistrza? Ty jesteś radnym Ziemi Jarocińskiej i jest podległość Ziemi Jarocińskiej.

JAN SZCZERBAŃ

JAN SZCZERBAŃ

Zaraz odpowiem na ciekawość wszystkim. Mój syn jest na stażu. Stuchajcie, nie jest zatrudniony na umowę za Bóg wie jakie środki. Informuję publicznie - mój syn jest zatrudniony na podstawie stażu.

JAN SZCZERBAŃ

Julek, ale ja ci nie wygaduję, tak, jak ty. Jeżeli ktoś takie brudne rzeczy wyciąga i dzieciaka się czepia. A może ten drugi konkurs też wygrał**, że raz, dwa burmistrz go przeniósł do drugiej spółki? Też konkurs wygrał? To jest fenomen. Ziemia Jarocińska swoich koleśki proponuje, a ja nie. Mój syn ma tylko staż. Widzę, że to bardzo was boli. Może pan burmistrz chciałby go znowu zwolnić, bo w tym jest dobry. Tak wam przeszkadzał Szczerbań, że czasem głośno wał przeciwko „ziemianom”, że trzeba było syna zwolnić.

OGŁOSZENIE



Warszawska Uczelnia Studia w Witaszycach

k. Jarocina

STUDIA PODYPLOMOWE



tel. 884 980 946

tel. 604 607 876

isp.sekretariat@wp.pl

REKRUTACJA TRWA

► Dyrektor Domu Pomocy Społecznej Janusz Krawiec potwierdza, że syn Jana Szczerbana był zatrudniony w DPS-ie na stażu od połowy lipca do końca października. - Obecnie jest zatrudniony na okres dwóch lat na tak zwanej umowie do 30. roku życia. To jest umowa, którą w pierwszym roku w 50 procentach finansuje Powiatowy Urząd Pracy, a w drugim roku całość finansuje pracodawca - wyjaśnia Krawiec. Młody pracownik w części pełni funkcję informatyka. Jest też przygotowywany do przejścia obowiązków pracownika DPS-u, który przechodzi na emeryturę, a zajmuje się zaopatrzeniem i prowadzi magazyn. - Ja jestem zadowolony z jego pracy. To jest chłopak, mówiąc kolokwialnie „do obrobienia”, ale znaleźliśmy już wspólne stanowisko - zapewnia dyrektor DPS-u.

każdego dnia
nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

▶ JARACZEWO

Walczą o ziemię pod parking. Sprawa trafi do sądu?

Trwa spór o teren między przedszkolem a rezerwacją w Paniencie. Mieszkańcy chcą, by powstał tam parking dla samochodów, bo kiedy rodzice przywożą dzieci do przedszkola, muszą stawać na poboczu przy ruchliwej drodze, co nie jest bezpieczne.

Obecna właścicielka tej ziemi - była nauczycielka - otrzymała ją zgodnie z kartą nauczyciela. - *Ta pani dostała wypowiedzenie dzierżawy, bo mamy takie prawo, jeśli potrzebujemy gruntu na swój cel* - mówi Stanisław Andrzejczak, wiceburmistrz Jaraczewa.

Mieszkańcy Panienci nawieźli na ten teren gruz, który został po rozbiórce jednego z budynków. Miał on służyć jako podkład pod parking, za który nie trzeba było płacić, ale sytuacja się skomplikowała. O składowisku poinformowano policję i wydział ochrony środowiska w urzędzie

wojewódzkim. - *Obecna właścicielka tego terenu wynajęła prawnika i w tej chwili prowadzimy z nim korespondencję w sprawie gruntu. Dostaliśmy też pismo od przedstawiciela wojewody, że ten gruz należy usunąć* - dodaje Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół.

Choć gmina zaplanowała, że przeznaczy na budowę parkingu ok. 60 tys. zł, decyzja o realizacji projektu została wstrzymana do czasu, aż nie wyjaśni się kwestia własności gruntu. - *Być może sprawa trafi do sądu. Nie wykluczamy też rozmów z drugą stroną. Zastanawiamy się, co moglibyśmy zaproponować w zamian, bo parking jest niezbędny. Mieszkańcy są zdeterminowani, żeby on powstał i jest to uzasadnione* - tłumaczy dyrektor Jakubowski.

(seb)



Gruz zwieziony przez mieszkańców będzie musiał zniknąć z terenu przy przedszkolu

▶ ŻERKÓW

Fot. nikonlike - Fotolia.com



Mieszkaniec gminy czasem ma ścieki w łazience

- Nie wiem, co zrobić, jak zrobić, jak rozmawiać z mieszkańcami - przyznaje burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczyk.

- Z wodą do picia nie ma problemów. Gorzej jest z zachowaniem mieszkańców, jeżeli chodzi o ścieki komunalne. Robi się naprawę źle. Nie wiem, dlaczego. Czy to jest złośliwość, czy niewiedza. Na przepompowniach trafiają się mopy, duże ścierki, ręczniki nawet. Te pompy nie są w stanie tego przemielić. One się męczą, męczą, męczą i na końcu się przepalają - mówi burmistrz.

Co jeszcze wyławiane jest z rur kanalizacyjnych? - Pojawiały się nowe chusteczki dla niemowląt. To jest jakaś włóknina czy coś takiego. Tego przedrzeć nie idzie. Jest mocne jak nie wiem co, perfumowane. Dobrze, że dla tego malucha to jest, służy mu i nie ma odparzeń, ale wrzucmy to do śmieci normalnie i będzie dobrze - dodaje wójt gminy. Przyznaje, że problem jest szczególnie. - Nie wiemy, jak sobie

z tym poradzić. Najprościej byłoby, jakbyśmy złapali, że z danego pionu wypadły takie czy inne rzeczy, ale jak już to wejdzie do przepompowni, to tam przecież dopływa wszystko z połowy miejscowości. Trzeba by było badać kody DNA - kontynuuje Jacek Jędraszczyk. Opowiada o jednym z mieszkańców, który jest wyjątkową ofiarą beżmyślności innych żerkowian. - Czasami doświadcza przykrości - żadna przyjemność mieć ścieki u siebie w łazience, jak się cofną, bo przepompownia jest pełna - dodaje Jacek Jędraszczyk. - Będzie dobrze, będziemy mogli spać spokojnie, jeżeli wszyscy będą wrzucali to, co trzeba.

Głos w dyskusji zabrała również Maria Sołtysiak. - Za chwilę mieszkańcy będą nas atakować, dlatego podnosimy opłaty - powiedziała. - Wszyscy musimy być świadomi, że to dzięki tym ludziom, którzy tak, a nie inaczej postępują, bo te koszty

(akf)

▶ ZAWIROWANIA WOKÓŁ FUNDUSZU SOŁECKIEGO W RACENDOWIE

„Wójt olewa mieszkańców”

„Wójt Kotlina lekceważy mieszkańców Racendowa, co więcej, utrudnia realizację inwestycji z funduszu sołeckiego” - tak uważa miejscowa radna Marta Hudak. O swoich odczuciach mówiła głośno i publicznie na ostatniej sesji.

Radna Marta Hudak z Racendowa nie należała nigdy do popleczników wójta Kotlina Mirosława Paterczyka. Zdarzało się, że publicznie krytykowała podejmowane przez niego decyzje. Tym razem poszło o realizację funduszu sołeckiego.

Włodarz gminy poinformował na ostatniej sesji, że firmy zainteresowane montażem siłowni żądają więcej pieniędzy, niż jest przewidziane na ten cel. - Nie chcielibyśmy, aby kolejne pieniądze z funduszu sołeckiego nam przepadły i nie było nic zrobione. (...) Czy nie można zamówić sprzętu za daną kwotę, którą posiadamy. Drugi rok z rzędu przepadną nasze pieniądze sołeckie. Boisko jest nieruszone. Mam wrażenie, że są lepsze wsie i „lepsze” (...) Bądźmy poważni. Dwa lata z rzędu nie mamy nic ruszone, czy to jest normalne? - grzmiała radna

Marta Hudak.

Wójt odpowiedział, że zakupiona została trawa i bramki łącznie z siatkami. - Słyszę już drugi rok to samo, a efektu nie ma żadnego. Bądźmy poważni - obstawała radna przy swoim. Mirosław Paterczyk bronił się, że nie można było ustawić bramek, bo teren nie był odpowiednio przygotowany.

Radna tłumaczyła, że ludzie mają do niej i sołtysa pretensje, że nie są realizowane inwestycje z funduszu sołeckiego. - Są zebrania. Przychodzą. Wójta nie ma. Wysyła pan jakiegoś pracownika, który o niczym nie ma pojęcia. Ludzie są zdenerwowani na pana, że pan nigdzie się nie pojawia - utyskiwała radna.

- Pani była na ostatnim zebraniu? - zapytał Mirosław Paterczyk. - Ja byłam na dwóch wcześniejszych,

na których pana nie było. Ludzie się denerwują i nie przychodzą, więc niech mi pan nie wypomina, że nie byłam na ostatnim zebraniu. Wójt jedzie, gdzie chce. My wiemy o tym doskonale, a gdzie jest problem, to wójt nie pojawia się - gardłowała się radna. - I akurat jest problem u pani? - rzucił Paterczyk.

- Jest problem u nas od dwóch lat z pieniędzmi sołeckimi - powtórzyła radna. Wójt zaczął tłumaczyć, że to on razem z skarbnik gminy odpowiada za realizację funduszu sołeckiego. - Tam, gdzie jest to możliwe, to zadania są wykonywane. Jeżeli chodzi o dokumentację na boisko - to jest ona przygotowana - mówił Paterczyk. Zaręczał, że jeszcze w tym roku zostanie zasiana trawa i ustawione bramki.

(era)

Mirosław PATERCZYK wójt Kotlina



Na zebraniu sołeckim odnośnie funduszu sołeckiego nie muszę być. Nie wysyłam byle jakiego pracownika, który nie ma zielonego pojęcia, bo dają sobie głowę uciąć, że nawet ten najbardziej nieświadomy pracownik ma więcej wiedzy niż pani.

Marta HUDAK radna



Dlaczego wójt mi ubliża, że nie mam wiedzy. Mam prawo jej nie mieć. Pan był wybrany, żeby nam pomagać, a nie utrudniać. Skoro pojawiłam się na dwóch zebraniach, a były ważne i wójta nie było, to wójt po prostu lekceważy mieszkańców wsi, a oni mają do nas pretensje, że mają dużo pytań, a wójt ich olewa, bądźmy szczerzy.

Samorząd wysłał kolejne zapytania ofertowe w odnośnie kosztów ustawienia siłowni zewnętrznej. W piątek skarbnik gminy poinformowała, że zamówiono urządzenia na siłownię.

Przedsięwzięcia z funduszu sołeckiego w Racendowie

2016 r.

organizacja Dnia Dziecka ▶ 1.500 zł (wszystko wydano)
organizacja wiejskich dożynek ▶ 2.000 zł (wydano 1.999,99 zł)
boisko sportowe ▶ 11.716,72 zł (wydano 7.875,05 zł, wykonano dokumentację, zakupiono bramki i trawę)

2017 r.

wiata piknikowa ▶ 13.364,81 zł
W sierpniu zmieniono zadanie, bo za tę kwotę nie było możliwości postawienia wiaty

Zaplanowano

siłownię zewnętrzną ▶ 9.364,81 zł (zamówiono urządzenia o wartości 8.487 zł)
stroje dla reprezentacji wsi Racendów ▶ 1.800 zł (zamówione)
przedłużacz elektryczny ▶ 200 zł
chłodziarko-zamrażarka ▶ 2.000 zł (1.979,99 zł)
dożynki wiejskie ▶ 1.500 zł
festyn z okazji Dnia Dziecka ▶ 1.000 zł

OGŁOSZENIE

KRISPOL

**KA 4 największy w okolicy dystrybutor
bram garażowych firmy KRISPOL**

**WYROBY
HUTNICZE**
CAŁY SYSTEM
AUTOMATYCZNEGO
ZAMKNIĘCIA

Siedziba firmy:
Kołaczkowice 5B
63-910 Miejska Górka
www.ka4.pl

Dane kontaktowe:
602 691 266
elementykute@ka4.pl
www.sklep.ka4.pl

OŚWIADCZENIE

W związku z naruszeniem mojego dobrego imienia oraz co istotniejsze wprowadzania w błąd mieszkańców powiatu jarocińskiego i szkalowanie mojej osoby przez:

- członka zarządu powiatu jarocińskiego - Stanisława Martuzalskiego w ogłoszeniu płatnym Zarządu Powiatu Jarocińskiego w Gazecie Jarocińskiej z dnia 9 maja 2017 roku
- przewodniczącego rady nadzorczej szpitala Krzysztofa Gieburowskiego, podczas sesji rady powiatu jarocińskiego w dniu 31 marca 2017 roku
- osobę odpowiedzialną za publikację treści w Informatorze Powiatowym - materiale promocyjnym Powiatu Jarocińskiego z września 2017 roku

oświadczam że:

Krzysztof Gieburowski podczas sesji wypowiadał następujące kłamliwe stwierdzenia, z których część została przytoczona w artykule w Gazecie Jarocińskiej z dnia 4 kwietnia 2017 roku:

- „Zawierano niekorzystne dla Spółki umowy np. dzierżawa pralni za kwotę 3.500 miesięcznie przez Spółkę ZGO-NOVA i 200 zł zużycie wody”, „Koszty zużywanego przez najemcę wody pokrywa szpital”.
- „niepotrzebna też była sprzedaż działek za niższą cenę”, „... Ale to jest tak, że w takiej sytuacji sprzedajemy, nie za sto procent ceny, ale np. za 20 procent...”
- „Kolejna sprawa to wysokie koszty zatrudnienia lekarzy najwyższe w województwie do 140 zł na godzinę”, „Płacicie najlepiej, bo prawie do 140 złotych za godzinę lekarzom ze specjalizacją”.
- „Kolejna sprawa umowa na usługi ekonomiczne. 4000 zł miesięcznie płacono za ekspertyzę ekonomiczną”.
- „Rada Nadzorcza liczy obecnie trzy osoby, a nie jak poprzednio pięć”
- „Ponadto w szpitalu zatrudnione są trzy kancelarie prawne”.

Stanisław Martuzalski wypowiadał następujące kłamliwe lub manipulacyjne stwierdzenia wprowadzające w błąd opinię publiczną:

- W punkcie zatytułowanym Niegospodarność i brak nadzoru: „Dobrym przykładem marnotrawienia pieniędzy było także zlecenie na zewnątrz do firm prywatnych, czy spółek gminnych, realizacji zadań, z zakresu zamówień publicznych czy księgowych... Podpisywanie takich umów było dla szpitala bardzo niekorzystne”.
- Kolejny przykład niegospodarności, jaki podaje Stanisław Martuzalski, to podpisanie umowy z ZGO Nova na wynajęcie pralni: „Zgodnie z jej zapisami... finansowe uzgodnienia nie pokrywają faktycznych kosztów pralni. Kpiną jest ryczałtowa opłata za zużycie wody na poziomie 200 zł miesięcznie!...”
- „Jak się okazuje informacje o kondycji finansowej spółki były fałszywe...”

W Informatorze Powiatowym - materiale promocyjnym Powiatu Jarocińskiego z września 2017 roku wprowadzono opinię publiczną w błąd w następujący sposób:

- na pierwszej stronie - w leadzie - umieszczono sformułowanie: „...Wówczas to rozpoczęła się kuracja jarocińskiej lecznicy, mająca na celu wydobyć szpitala z zapaści finansowej, w jakiej znalazł się za rządów poprzedniego prezesa Marcina Jantasa.”
- Pierwszy punkt materiału promocyjnego nazwano 13 milionów strat. W punkcie tym Stanisław Martuzalski wypowiada się: „... Nie mam słów na opisanie stanu jaki zastaliśmy w szpitalu...”. Tym samym mojej osobie przypisano powyższą stratę szpitala.

Jednocześnie informuję, że prawie 6,5 miliona z wyżej wspomnianych 13 milionów spółka wygenerowała za kadencji prezesa powołanego za czasów starosty Stanisława Martuzalskiego, a prawie 3,5 miliona z owych 13 milionów to strata wygenerowana przez spółkę w roku 2010, w którym to roku Stanisław Martuzalski pełnił funkcję starosty do dnia 2 grudnia.

Bezczelnością jest zarzucanie przez Stanisława Martuzalskiego: „braku właściwego zarządzania i braku nadzoru właścicielskiego nad działalnością spółki”, przez osobę, która stała w roku 2010 na czele zarządu powiatu i jako członek zarządu powiatu - starosta, tak pełniła nadzór właścicielski, że w szpitalu dyżurowała lekarka bez specjalizacji na oddziale ginekologiczno-położniczym, co było niezgodne z przepisami prawa. Brak specjalisty w konsekwencji przyczynił się do zdarzenia medycznego - tragedii nowo narodzonego dziecka i jego rodziny, a dla szpitala zaskutkowało zapłaceniem prawie 600.000 zł zadośćuczynienia, które nowy zarząd szpitala zaksięgował do roku 2016, pogarszając wynik finansowy roku 2016 o prawie 600.000 zł. Gdyby nie to zdarzenie z października 2010r. i konieczność zapłaty odszkodowania, szpital za dwa ostatnie lata (czyli kadencja starosty Bartosza Walczaka) uzyskałby zysk ebitda.

Obarczanie wynikiem finansowym szpitala, mnie jako prezesa zarządu, pomijając całkowicie fakt, że wynik finansowy w głównej mierze zależy od wysokości kontraktu z NFZ i płacenia za tzw. nadwykonania, które są w gestii NFZ to kolejne zakłamywanie rzeczywistości. Przy okazji strajku głodowego lekarzy rezydentów większość z obywateli dowiedziała się, że Polska przeznaczona na służbę zdrowia 4,5% PKB, zajmując przedostatnie miejsce w Unii Europejskiej.

Kolejnym wierutnym kłamstwem jest uzasadnienie na stronie internetowej powiatu jarocińskiego trudnej sytuacji finansowej szpitala wypłatą odprawy mojej osobie. Informuję, że do dnia dzisiejszego nie zapłacono mi odprawy.

Jednoznacznie i definitywnie stwierdzam, że powyższe wypowiedzi Panów Stanisława Martuzalskiego, Krzysztofa Gieburowskiego i osoby odpowiedzialnej za materiał promocyjny Powiatu Jarocińskiego - Informator Powiatowy z września 2017 roku są oparte o całkowicie kłamliwe podstawy oraz brak merytorycznej wiedzy w zakresie praktycznego funkcjonowania Spółki Szpital Powiatowy Sp. z o.o. w Jarocinie. Podejmowane przez Państwa działania wskazują na całkowity brak dołożenia należytej zawodowej staranności w zakresie weryfikacji informacji przekazywanych przez Państwa do opinii publicznej.

Chciałbym w tym miejscu Państwu przypomnieć, że Ci z Was którzy działają jako przedstawiciele organu władzy publicznej, są zobowiązani działać wyłącznie na podstawie i w granicach prawa, a więc przekazywać informacje tylko całkowicie prawdziwe oraz dodatkowo spraw-

dzone pod względem ich prawdziwości poprzez rzetelnie wdrożone procedury weryfikacyjne.

Osobne słowa kieruję do osoby, która stworzyła paszkwil w formie ogłoszenia płatnego Zarządu Powiatu Jarocińskiego za ponad 2.000 zł publicznych pieniędzy, opublikowanego na stronie 9 w Gazecie Jarocińskiej z dnia 9 maja 2017 roku oraz tworzyła materiał informacyjny na stronie 1 Informatora Powiatowego z września 2017: TCHÓRZU NASTĘPNYM RAZEM MIEJ ODWAGĘ SIĘ PODPISAC.

Panie Gieburowski i Panie Martuzalski! I proszę nie zasłaniać się audytem, bo nie ja go zleciłem sklepikowi komputerowemu z Osieka n/Notecią za kilkanaście tysięcy złotych z pieniędzy szpitala. Firmie, która zgodnie z Krajowym Rejestrem Sądowym zajmuje się detaliczną sprzedażą komputerów, urządzeń peryferyjnych i oprogramowania prowadzoną w wyspecjalizowanych sklepach. Którzy to audytorzy nie rozróżniają dopłaty od podwyższenia kapitału, zaplecza techniczno-gospodarczego pralni od trawnika albo dostrzegają nieprawidłowość w braku uczestnictwa księgowego w rozmowach prezesa szpitala o podwyżkach z przedstawicielami związków zawodowych w ramach sporu zbiorowego. Utajnienie audytu poprzez podpisanie porozumienia pomiędzy zarządem szpitala, a sklepem komputerowym, z uwagi na „autorską metodologię badań” jest w mojej opinii dowodem na to, że nawet autorzy tego opracowania wstydzą się swojego dzieła.

MARCIN JANTAS

Prezes Szpitala Powiatowego
sp. z o.o. w Jarocinie
w okresie od VIII 2012r. do II 2017r.

NOWE MIASTO

Kolejny raz, zarówno na posiedzeniach komisji, jak i na sesjach nowomiejscy radni dyskutowali o tym, że powiat obiecuje naprawić drogi na terenie gminy będące w jego zarządzie, zaczyna..., ale ich nie kończy. Radni podnosili też kilkakrotnie problem gorszej technologii, którą wybiera starostwo. - Rada życzy sobie, żeby to była nakładka z masy bitumicznej, a nie w takiej formie, jak to robi powiat, czyli emulsja i grys - mówi przewodniczący rady, Waldemar Tomaszewski.

Sołtys sam weźmie wał

Gmina miała przekazać powiatowi 400 tysięcy złotych dotacji na dofinansowanie naprawy dróg. Chodziło o krótkie odcinki w Skoraczewie, Kruczynie, Dębnie, Aleksandrowie i Nowym Mieście. Radni jednak stwierdzili, że trudno będzie znaleźć wykonawcę na liczący 140 metrów odcinek. Dlatego podjęli decyzję, że rezygnują w tym roku ze Skoraczewa. Padła propozycja, żeby te pieniądze dołożyć do nawierzchni na ul. Żerkowskiej w Nowym Mieście. Dzięki temu powstałoby tam nie 300, a 450 m drogi. Chcieli też środki z Kruczyna przeznaczyć na ten cel - wtedy zostałyby zrobione 700 m. - Starosta odwiódł nas od tego pomysłu - powiedział, żeby zostawić jednak te środki na Kruczynie, ponieważ powiat wykonał tam - bo tam się droga zapadła - poszerzenie drogi, na odcinku ok. 200 m. Powiat z własnych środków położył tam nakładkę asfaltową. Jeżeli my też chcemy nakładkę asfaltową, mamy dać 70 tys. i wtedy wyjdzie w Kruczynie ok. 450-500 metrów - poinformował przewodniczący rady. Ta propozycja zirykowała sołtysa Kruczyna, Marka Banaszaka. - To będzie kawałek, puste i znowu kawałek! - zawołał. - A ta reszta będzie kiedyś zrobiona? Przewodniczący przyznał, że nie wie. - To niech starosta mi da zezwolenie, nawiozę piasku, w swoim zakresie, wezmę wał i ubiję wałem! Dziura dziurę wypycha! O chodniku nie wspomnę, bo ani mi się mówić nie chce! Ludzie chodzą asfaltem, bo co druga płytka jest strzaśnięta i przewrócona. Mam mówić dalej? Chyba nie warto - stwierdził sołtys.

Nie ma kim i czym robić

Wójt gminy Aleksander Podemski przyznał w trakcie dyskusji, że kiedyś problem naprawy dróg był lepiej rozwiązywany. Co roku była uzgadniana jakaś najgorsza droga do wykonania i finansowały ją po połowie powiat i gmina. - W tej chwili koncepcja jest inna. Robią kawałkami, swoim sposobem, zobaczymy, jak to się wszystko utrzyma. To jest układane na kiepskiej nawierzchni. Ta warstwa nie ma żadnej nośności - ocenił wójt gminy. - Poza tym jesienią już się nigdzie nie kupi masy bitumicznej. Nie wiem, gdzie oni chcą ją kupić. W tej chwili przetargi nie chodzą, bo nie ma już mocy przerobowych, nie ma kim, czym robić. I jakie ceny są w tej chwili!

Wkurzyli się na starostę za robienie dróg kawałkami

► Krótkie odcinki dróg i to nie najlepszą techniką chciał wykonać powiat na terenie gminy Nowe Miasto. Zbulwersowało to i radnych, i wójta.



- To, co powiat zrobił, jest śmiechu warte - mówi zbulwersowany radny Mirosław Ratajczak o drodze w Kruczynie

Jakie były plany? Ile to miało kosztować?

miejsowość	planowany wkład gminy	ile wyszło w kosztorysie	ile metrów zostałoby wykonane
Dębno	100 tys. zł	130 tys. zł	440 m
Aleksandrow	120 tys. zł	155.800 zł	400 m (plus wymiana krawężników i dwa wjazdy)
Kruczyn	70 tys. zł	78 tys. zł	ok. 250 m
Skoraczew	40 tys. zł	ponad 41 tys. zł	140 m
ul. Żerkowska w Nowym Mieście	70 tys. zł	76.200 zł	300 m
SUMA:	400 tys. zł	481 tys. zł	

Nie dadzą w całości 400 tys. zł

CO ZOSTAŁO WYKREŚLONE?

- Skoraczew, Kruczyn i ul. Żerkowska w Nowym Mieście

CO BĘDZIE REALIZOWANE?

Aleksandrow i Dębno - za 220 tys. zł (Aleksandrow - 120 tys. zł, Dębno - 100 tys. zł)

Wójt przyznał, że droga przez wieś w Kruczynie powinna zostać w całości przebudowana, łącznie z chodnikiem. - Wtedy miałoby to jakiś sens. (...) Powinien być pewien plan budowy. Powinna być wycena drogi w Kruczynie, należałoby się złożyć na to i porządnie zrobić - dodał. Głos zabrał też radny

Mirosław Ratajczak. - Tu trochę zrobisz, tu trochę, na końcu nie ma nic. (...) Ta droga zimy nie przetrwa. Autobus tam w ogóle nie pojedzie. Bo tam mu koła odpadną. Takie są dziury. A jak ktoś wieczorem pojedzie rowerem i tam wpadnie, żeby ma wybite! - powiedział. Podkreślał, że powiat średzki nie dba

o swoje drogi na terenie gminy Nowe Miasto. - Ta droga przez Kruczyn ciągnie się latami. To, co powiat zrobił, jest śmiechu warte. Porobiłem zdjęcie. Szkoda, że nie ma starosty, bo bym mu je wręczył. Ale ja mu je wręczę. Jakie tam są dziury! (...) - dodał Mirosław Ratajczak.

Powiat się nie rozliczył

Agnieszka Król jako jedyna sprzeciwiła się w ogóle przekazaniu dotacji dla powiatu na budowę dróg. - Z wielu powodów - Aleksandrow niech zrobią z pieniędzy, które nam obiecali. Pan starosta był tu i mówił, że ponad 600 tysięcy jest przeznaczone. Niech tę pracę skończą. Tym bardziej, że oni się nie rozliczyli z naszych pieniędzy, które przekazaliśmy do tej pory. Nie dokończyli tych prac - podkreślała, przedstawiając swoje argumenty. - W Dębnie miały być dwa przejścia, dwie wysepki - nie jest zrobione nic. Ja nie mogę, nie mam wewnętrznego przyzwolenia - ani swojego, ani swoich wyborców - do tego, żeby podnieść rękę i wydać nasze gminne pieniądze na drogi powiatowe w momencie, gdy my nie mamy pieniędzy na drogi gminne. Powiem tylko na przykładzie mojego sołectwa - spadła (z budżetu gminy - przyp. red.) w tym roku ulica Łąkowa, Szkolna. Nie czuję się ani trochę zobowiązana do podniesienia ręki. (...) Pan starosta deklarował, jak był u nas, że prace w Dębnie i w Aleksandrowie będą skończone z budżetu powiatowego. Niech się wywiążą z tego, co mówią.

Wójt ze starostą o drogach nie rozmawia

Wójt gminy Nowe Miasto zwrócił uwagę na jeszcze jeden problem - brak komunikacji ze starostą. O czym chciał porozmawiać, gdyby udało mu się dodzwonić? - My dajemy pieniądze, żeby położyć nakładki, a z ich strony... Robią grysem, sami widzicie, jak to wygląda. Proszę się przejechać od Panienki do Skoraczewa, jak to robił grysem powiat jarociński. Na dobrze wyremontowany asfalt położyli cienką warstwę grysu, czystego grysu i to dało ładną, gładką nawierzchnię. Jak się wjedzie do Skoraczewa, to te dziury, które pod spodem były, one oczywiście zostały - powiedział Aleksander Podemski. Przyznał, że gmina Nowe Miasto ma też takie odcinki na swoim terenie, np. na Akacyjnej w Chociczy, ale są to drogi do kilku domów, mniej uczęszczane. - Kiedyś mieliśmy taką właśnie (wykonaną w technologii wybranej przez powiat - przyp. red.) w Michałowie - i ciągle, cały rok, ją naprawialiśmy. Nie było miesiąca, żeby nie jechała ekipa. Tak samo będzie teraz na tych drogach - dodał wójt. - Ani pan starosta, ani zastępca nikt czasu nie znalazł, żeby tu dzisiaj przyjechać. A my tu na siłę jeszcze chcemy pieniądze wciskać. Ja o drogach ze starostą nie rozmawiam. Pan przewodniczący te sprawy załatwia. Nie chcę w to wkraczać. (...) Może pan starosta uważa, że nie ma potrzeby ze mną rozmawiać na temat dróg.

Po kolejnym przeanalizowaniu sprawy sami radni stwierdzili, że wolą zrezygnować z zaproponowanego zakresu robót - lepiej, żeby było zrobione mniej, a porządnie.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Dawna „krajówka” jednak drogą powiatową?

Wiele wskazuje na to, że dotychczasowy odcinek drogi krajowej nr 11 od Jarocina do Mieszkowa trafi pod zarządzenie powiatu jarocińskiego, a od Mieszkowa do Wolicy Pustej - do powiatu średzkiego. - 16 października marszałek wo-

jewództwa wielkopolskiego poinformował starostów obu powiatów o zamiarze podjęcia przez sejmik uchwały o pozbawieniu tego odcinka kategorii drogi wojewódzkiej i zaliczeniu go do kategorii drogi powiatowej, gdyż nie odpowiada on zadaniom

przypisanym drogom wojewódzkim - mówi Kinga Hedrych, zastępca Dyrektora Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu.

Kierowcy mogą być spokojni o odśnieżanie drogi będącej obecnie pod

zarządzeniem Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Jak informuje urzędniczka, „dopóki jest to droga wojewódzka, za jego zarządzanie i utrzymanie odpowiada WZDW w Poznaniu”.

(seb)



Złóż deklarację przez internet, zaoszczędzisz czas

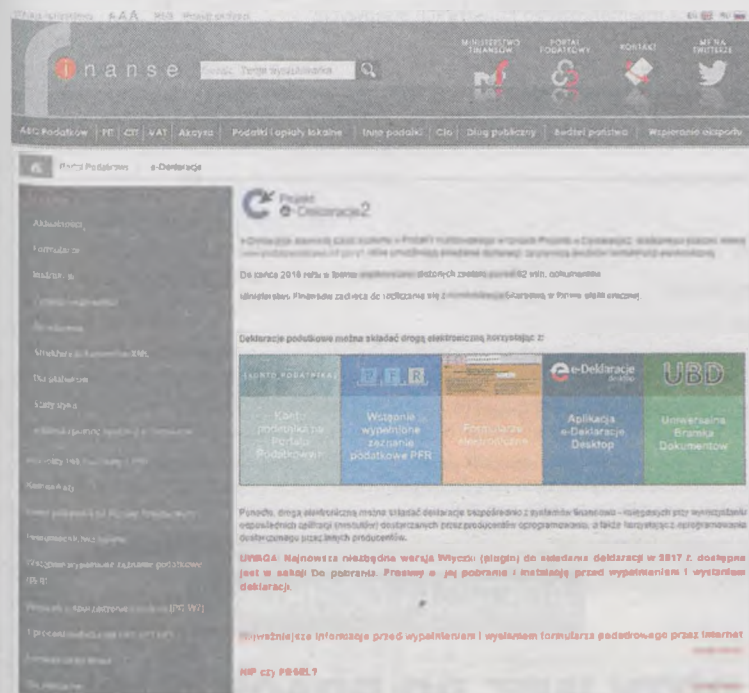
Urząd Skarbowy w Jarocinie przypomina, że w tym roku bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego drogą elektroniczną można składać kilka rodzajów deklaracji, wniosków

i zeznań: w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT), w zakresie podatku od towarów i usług (VAT) oraz w zakresie podatku od spadków i darowizn. (ann)

Rodzaje deklaracji, wniosków i zeznań, które można składać w tym roku drogą elektroniczną bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego:

- w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT): IFT-1, IFT-1R, IFT-3, IFT-3R, PIT-4R, PIT-8AR, PIT-8C, PIT-11, PIT-16, PIT-16Z, PIT-16A, PIT-19A, PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39, PIT-CFC, PIT-WZ, PIT-OP
- w zakresie podatku od towarów i usług (VAT): VAT-7, VAT-7K, VAT-27, VAT-UE, VAT-UEK,
- w zakresie podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC): PCC-3, PCC-3/A,
- w zakresie podatku od spadków i darowizn: SD-3, SD-3/A, SD-ZZ

Deklaracje podatkowe składa się drogą elektroniczną poprzez portal www.finanse.mf.gov.pl/pp/e-deklaracje



Złożenie deklaracji przez internet ułatwia wykonanie obowiązków podatkowych, a także niesie następujące korzyści:

- oszczędność czasu
- niższe koszty złożenia deklaracji podatkowej
- łatwość wypełnienia
- bezpieczeństwo przesyłanych danych
- gwarancja poprawności składanej deklaracji
- szybszy zwrot nadpłaty
- ochrona środowiska
- otrzymanie potwierdzenia złożenia deklaracji bez wychodzenia z domu



OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY



Fot. Andriy Popov

JPK_VAT to dla Ciebie czarna magia? Przyjdź do urzędu skarbowego

W każdym urzędzie skarbowym w listopadowe wtorki będzie można uzyskać pomoc i porady z zakresu Jednolitego Pliku Kontrolnego*. Akcja skierowana jest w szczególności do mikroprzedsiębiorców - to oni bowiem od 2018 roku dołączą do grona podmiotów objętych obowiązkiem wysyłania JPK_VAT.

W każdy wtorek listopada o godz. 13.00 w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie będą prowadzone

specjalne szkolenia, podczas których będzie można dowiedzieć się czym jest Jednolity Plik Kontrolny, jak go wygenerować i wysłać oraz jak uniknąć błędów w jego przygotowaniu. W powiecie jarocińskim dotyczy to ponad trzech tysięcy przedsiębiorców.

Od 1 stycznia 2018 roku ok. 1,6 mln mikroprzedsiębiorców dołączy do grona podatników VAT, którzy prowadzą elektroniczną ewidencję

VAT (czyli rejestr sprzedaży i zakupów VAT) oraz przesyłają ją fiskusowi jako JPK_VAT. Ci z nich, którzy zdecydują się na przesyłanie Jednolitego Pliku Kontrolnego jeszcze w tym roku (za listopad i grudzień), będą mogli liczyć na szybszy zwrot VAT (czas oczekiwania zostanie im skrócony z 60 do 25 dni). Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej Ministerstwa Finansów (www.jpk.mf.gov.pl) (ann)

*JPK_VAT to zestaw informacji o zakupach i sprzedaży, który wynika z ewidencji VAT za dany okres. Informacje do utworzenia JPK_VAT są pobierane bezpośrednio z systemów finansowo-księgowych firmy. Przesyła się go wyłącznie w wersji elektronicznej, w określonym układzie i formacie, do 25. dnia miesiąca za miesiąc poprzedni.

OGŁOSZENIA



Jesteś murarzem, pracownikiem budowlanym?

Chcesz zarobić na budowie 1.000 euro i więcej?

Nie musisz wyjeżdżać za granicę! Praca od zaraz na terenie Jarocina i Poznania!



Dzwoń już dziś! ☎ 512 482 199
My czekamy właśnie na Ciebie!

ZATRUDNIĘ
KIEROWCÓW
z kat. C + E

KONTAKT
607 605 975

BIURO REKLAMY <<<
GAZETA Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922
Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 28 października do 6 listopada

- Stolarz**
PHU Jasz Jadwiga Szklarczyk Witaszyczki
- Szwaczka**
Jamiks Kids Fashion Sp. z o.o., Sp. K. Jarocin
- Wędzlarz**
Rybhand Sp. z o.o. Sp. K. Jarocin
- Magazynier - kierowca**
Agat Hurtownia Lodów i Mrożonek Stanisław Stachowiak Jarocin
- Ślusarz - spawacz, frezer - tokarz**
„Jar-Drew” Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Ustugowo-Handlowe Sp. z o.o. Golina
- Specjalista ds. techniczno-handlowych, ślusarz - spawacz**
Metal Zbiorniki Norbert Tomaszewski Jarocin
- Sprzątaczką biurową, krajacz**
Jaroma S. A. Jarocin
- Kierowca - serwisant**
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Shine” Artur Kowalski Jarocin
- Inżynier instalacji sanitarnych**
Kina Instalacje Patryk Pieprzycy Jarocin

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM
OD 20 DO 26 PAŹDZIERNIKA
/ OD 27 PAŹDZIERNIKA DO 2 LISTOPADA

1.197 / 1.216

liczba bezrobotnych

80 / 74

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

37 / 31

wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

16 / 17

w tym podjęli pracę

(dane orientacyjne z PUP Jarocin)

KINA

Kina zatrudni na stanowisko:

Kierownik / koordynator serwisu w zakresie instalacji sanitarnych

- Wykształcenie wyższe techniczne (mile widziane wykształcenie branża sanitarna)
- Doświadczenie zawodowe w pracy na podobnym stanowisku
- Znajomość obsługi komputera w zakresie MS Office
- Znajomość języka angielskiego
- Prawo jazdy kategorii B
- Umiejętność prowadzenia rozmów z Klientem
- Znajomość programu AutoCad
- Samodzielność, odpowiedzialność, terminowość wykonywanych zadań
- Umiejętność pracy w zespole oraz doskonała organizacja pracy własnej

Tel. 697 141 131
e-mail: kina@kinabiuro.com.pl

Firma „MAT-TAR” w Koźmińcu

poszukuje

pracowników na stanowisko stolarz oraz pomocnik stolarza

Oferta skierowana jest zarówno dla mężczyzn jak i kobiet.

Telefon kontaktowy
539/909-992
oraz stacjonarny
62/741-45-12

SOLARIS TRAM

Solaris Tram Sp. z o.o. z siedzibą w Środzie Wielkopolskiej i Poznaniu to międzynarodowa firma z branży projektowania i produkcji pojazdów szynowych dla komunikacji publicznej. Projektujemy, budujemy i obsługujemy serwisowo pojazdy szynowe w oparciu o nasze wieloletnie doświadczenia, znajomość rynków międzynarodowych i potrzeb naszych klientów, innowacyjność oraz bardzo wysoką jakość wykonania.

W związku z rozwojem spółki poszukujemy Kandydata / -ki do pracy w oddziale naszej firmy w Środzie Wlkp. na stanowisko

SPAWACZ

(nr ref. S1/2017)

Osoba zatrudniona na powyższym stanowisku będzie odpowiedzialna między innymi za:

- składanie i spawanie pudeł tramwajowych,
- składanie i spawanie podzespołów w oparciu o rysunki konstrukcyjno-spawalnicze,
- ogólne prace ślusarskie (np.: szlifowanie),

Nasze oczekiwania wobec Kandydatów:

- wykształcenie min. podstawowe,
- uprawnienia spawalnicze MIG/MAG (możliwość odnowienia uprawnień na koszt pracodawcy)
- doświadczenie w spawaniu konstrukcji stalowych z wykorzystaniem różnych metod spawania,
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej,
- doświadczenie w pracach ślusarsko-spawalniczych,
- mile widziana umiejętność prostowania płomieniowego konstrukcji stalowych,
- umiejętność pracy w zespole,
- uczciwość, lojalność, zaangażowanie i odpowiedzialność.

Naszemu Pracownikom oferujemy:

- umowę o pracę bezpośrednio z pracodawcą,
- dofinansowanie do posiłków,
- Pracowniczy Program Emerytalny,
- możliwość szkoleń i rozwoju zawodowego,
- pracę z wykorzystaniem nowoczesnych technologii.

Zapraszamy do przesłania CV na adres: praca@solaristram.com z zaznaczeniem nr referencyjnego oferty lub pocztą na adres Solaris Tram Sp. z o.o. Dział Personalny 63-000 Środa Wielkopolska, ul. Brodowska 38C.

Prosimy Kandydatów o zamieszczenie w załączonych dokumentach klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacyjnych, zarówno aktualnych, jak i przyszłych, w Solaris Tram Sp. z o.o. (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).”

Jafo

Jarocińska Fabryka
Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji, w związku z prowadzoną inwestycją obejmującą reorganizację firmy w obszarze produkcji polegającą na wdrożeniu i uruchomieniu wysokiej klasy obrabiarek poszukuje kandydatów na stanowisk:

OPERATOR OBRABIAREK CNC

WYMAGANIA:

- wykształcenie zawodowe / średnie techniczne o kierunku mechanicznym
- preferowana praktyczna umiejętność obsługi maszyn CNC

ELEKTRONIK-AUTOMATYK

WYMAGANIA:

- preferowane wykształcenie średnie: elektronik, mechatronik
- preferowane doświadczenie z systemami automatyki i sterowania

KONTROLER JAKOŚCI

WYMAGANIA:

- wykształcenie średnie techniczne o kierunku mechanicznym
- preferowane doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

SPAWACZ

WYMAGANIA:

- preferowane wykształcenie zawodowe o kierunku mechanicznym
- uprawnienia spawacza MAG, TIG
- preferowane doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

MONTER ELEKTRONIK

WYMAGANIA:

- preferowane wykształcenie średnie: elektronik, mechatronik
- preferowane doświadczenie przy montażu elektrycznym i elektronicznym maszyn

Kandydatom oferujemy:

- umowę o pracę
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do składania lub przesłania CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki:

63-200 Jarocin, ul. Zacisza 14 lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl
Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.

Informujemy, że kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Apteka
w Jarocinie

zatrudni

MAGISTRÓW ORAZ TECHNIKÓW FARMACJI

Kontakt: spharma@op.pl

AGENCJA OCHRONY

PRZYJMIE DO PRACY OSOBY Z ORZECZENIEM O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Nr tel. 62 747 19 29 kontakt od 8.00 do 18.00

izolacja
JAROCIN

„IZOLACJA - JAROCIN” Spółka Akcyjna
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24-26
tel. 62 747-04-00, 747-04-05, fax 747-04-04
www.izolacja-jarocin.pl

„IZOLACJA - JAROCIN” S.A.
zatrudni

PRACOWNIKA do obsługi kotłowni gazowo-olejowej

Mile widziane uprawnienia elektryczne i ciepłne

OFERUJEMY:

- stabilne i legalne zatrudnienie,
- umowę o pracę,
- motywacyjny system wynagradzania,
- dotatki pozapłacowe.

Istnieje możliwość przyuczenia do pracy na w.w. stanowisku oraz zdobycia uprawnień elektrycznych i ciepłych.

Zainteresowane osoby prosimy o dostarczenie lub przesłanie mailem na adres firmy podania i swojego życiorysu z adnotacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w podaniu o pracę w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia rekrutacji (zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych Dz.U. nr 133 poz. 833 z dn. 29.08.1997 r)”

ZATRUDNIĘ
KIEROWCÓW
z kat. C + E

KONTAKT
697 709 796

SZWALNIA
tapicerki meblowej
zatrudni
kontrolerkę
jakości

Oferujemy pracę
jednozmianową,
atrakcyjne wynagrodzenie
i umowę o pracę

Tel. 669-368-300



Martin Bauer Group

Jesteśmy międzynarodowym przedsiębiorstwem, zajmującym się skupem, przetwórstwem oraz sprzedażą produktów pochodzenia roślinnego (surowce zielarskie, herbaty, ekstrakty). Stawiamy na otwartą komunikację, innowacyjność oraz dążenie do rozwoju zawodowego naszych Pracowników.

Obecnie poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Recepcjonistka / Recepcjonista

miejsce pracy: Witaszyczki koło Jarocina
nr ref.: MBW/R3

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za:

- kompleksową organizację pracy sekretariatu
- obsługę korespondencji wewnętrznej i zewnętrznej
- organizację podróży służbowych (rezerwacje biletów, hoteli)
- administrowanie powierzchnią biurową (w tym sale konferencyjne)
- organizowanie spotkań biznesowych i podróży służbowych
- współpracę z dostawcami usług zewnętrznych

Idealny kandydat powinien posiadać:

- znajomość zagadnień z zakresu administracji biurowej
- umiejętność obsługi komputera oraz urządzeń biurowych
- zdolności organizacyjne i interpersonalne

Termin zgłoszeń:

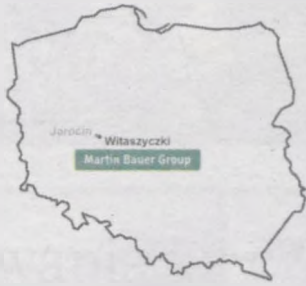
Na aplikację CV ze zdjęciem czekamy najpóźniej do 2017-11-14. W tytule email'a prosimy podać nr referencyjny MBW/R3
Adres email: praca@martin-bauer-group.pl

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełny etat
- wszystkie niezbędne narzędzia
- ustrukturyzowany proces wdrożeniowy

Ważne:

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli na dokumentach aplikacyjnych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Martin Bauer Polska Sp. z o.o., dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z poz. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania.”



multeafil

— pasja tworzenia herbaty —



Jesteśmy międzynarodowym przedsiębiorstwem, specjalizującym się w produkcji herbaty owocowej, ziołowej. Stawiamy na otwartą komunikację, innowacyjność oraz dążenie do rozwoju zawodowego naszych Pracowników.

Poszukujemy pracowników na stanowisko:

Pracownik produkcji

miejsce pracy: Dobrzyca
Nr referencyjny: MTD/OMP.04

Zakres obowiązków:

- obsługa maszyny pakującej
- kontrolowanie jakości pakowania produktu
- pracę w zgodzie z zasadami BHP i P.POŻ

Termin zgłoszeń:

Na aplikację czekamy do 2017-11-14.
W tytule email'a prosimy podać nr referencyjny: MTD/OMP.04
Aplikacje prosimy przysyłać na adres email:

praca@multeafil.com.pl

Oferujemy:

- pracę w przedsiębiorstwie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- pracę w systemie zmianowym

Ważne:

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli na dokumentach aplikacyjnych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Multeafil Sp. z o.o., dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z poz. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania.”

Biuro CODEX poszukuje do pracy w Środzie Wlkp.:



■ **PROJEKTANTÓW I ARCHITEKTÓW** na pełny lub niepełny wymiar godzin
Wymagania: absolwent budownictwa, architektury lub kierunku pokrewnego, biegła znajomość AutoCad, przepisów i norm technicznych, dodatkowym atutem będzie znajomość przepisów w zakresie budownictwa i procedur administracyjnych. Uprawnienia projektowe nie są wymagane.

■ **ANALITYKA FINANSOWEGO** na pełny lub niepełny wymiar godzin
Wymagania: umiejętność samodzielnego opracowania analiz finansowych w ramach studiów wykonalności stanowiących załącznik do wniosków o dofinansowanie projektów w ramach środków Programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Regionalnych Programów Operacyjnych lub innych funduszy unijnych.

■ **SPECJALISTY DS. OCHRONY ŚRODOWISKA** na pełny lub niepełny wymiar godzin
Wymagania: umiejętność samodzielnego opracowania analiz rozprzestrzenienia się hałasu w środowisku oraz emisji gazów i pyłów do atmosfery jako załączników do raportów o oddziaływaniu przedsięwzięć na środowisko oraz wniosków o wydanie pozwoleń zintegrowanych, opracowywanie wniosków o wydanie pozwoleń na emisji gazów lub pyłów do atmosfery oraz zgłoszeń instalacji w tym zakresie.

Więcej informacji prześlemy po kontakcie z nami na poniższe dane kontaktowe:
Tel. kom. 604-777-535, e-mail: piotr.sadowski@codex.pl



Firma Usługowo-Handlowa NA-PO Sp. z o.o.

ul. Śremska 1, 63-040 Nowe Miasto
Tel. 516 073 923, 61 287 45 95
e-mail: biuro.na-po@wp.pl

ZATRUDNI ŚLUSARZA SPAWACZA Z UPRAWNIENIAMI LUB DO PRZYUCZENIA

www.na-po.pl



Grupa Pfeifer & Langen w Polsce

Jesteśmy czołowym producentem cukru na rynku europejskim
obecnym pod marką DIAMANT.

W chwili obecnej poszukujemy osób na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Miejsce pracy: Pakownia Środa Wielkopolska

Główne zadania:

- odbiór cukru z produkcji oraz dostarczanie go do magazynów
- załadunek i rozładunek samochodów, wagonów oraz cystern
- obsługa skanera

Oczekiwania:

- wykształcenie min. zawodowe
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych z napędem elektrycznym, spalinowym i gazowym
- doświadczenie w obsłudze wózków widłowych

Oferujemy:

- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- stabilne warunki zatrudnienia
- wdrożenie i przygotowanie do pracy na stanowisku
- możliwość rozwoju zawodowego
- premie kwartalne
- prywatną opiekę medyczną
- możliwość przystąpienia do ubezpieczenia grupowego

Zainteresowane osoby prosimy o przysyłanie CV na adres:
rekrutacja@diamant.pl
lub pocztą:

Pfeifer & Langen Polska S.A.
Dział Rozwoju Personalnego
ul. Niedziałkowskiego 27
63-000 Środa Wielkopolska

Zastrzegamy sobie prawo kontaktowania się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji przez firmę Pfeifer & Langen Polska S.A (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 r o Ochronie danych osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)

Nie czytaj tego!

Przeczytałaś/eś?
BRAWO! Pierwszy test masz za sobą.
Teraz możesz się starać o to, by zostać naszym dziennikarzem.

Szukamy osób, które chcą się z nami związać na stałe i takich, które chcą współpracować.

Szukamy talentów, które chcą dołączyć do grupy Południowej Oficyny Wydawniczej Sp. z o.o.

INERESUJE CIĘ TO?

Napisz kilka słów o sobie na adres rekrutacja@jarocinska.pl

Premium Pożyczki S.A. zatrudni

Przedstawicieli Finansowych

- ✓ elastyczne formy zatrudnienia
- ✓ ubezpieczenie na życie
- ✓ realną możliwość rozwoju w strukturach firmy
- ✓ prywatną opiekę medyczną
- ✓ grupowe ubezpieczenie na życie

☎ 616 233 444
www.premium-pozyczki.pl

FUH BIREX zatrudni:

SPRZEDAWCĘ na Stację Paliw BIREX

PRACA DWUZMIANOWA

Kontakt: 607 601 453

- Tata nie może już dłużej u nas leżeć. Nic więcej nie jesteśmy w stanie zrobić. Możecie państwo zabrać go do domu - te słowa pielęgniarki lub lekarza prowadzącego, skierowane do rodziny obłożnie chorego pacjenta - po udarze, wylewie czy wypadku - często powodują zaskoczenie, wręcz panikę wśród najbliższych. Co dalej? Kto będzie zajmował się osobą, która nie jest w stanie sama wykonywać najprostszych czynności? Po rodzinnej naradzie najczęściej następuje poszukiwanie odpowiedniej placówki, oferującej opiekę długoterminową lub paliatywną. Sprawdziliśmy, jak sytuacja wygląda na naszym terenie.

Co nam się należy w ramach NFZ-u?

W ramach ubezpieczenia zdrowotnego w Narodowym Funduszu Zdrowia pacjenci mogą korzystać z różnego rodzaju usług opieki długoterminowej: świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych oraz - chociażby w przypadku chorych na nowotwór - ze świadczeń opieki paliatywno-hospicyjnej. Te pierwsze przeznaczone są dla osób obłożnie i przewlekle chorych, które nie wymagają hospitalizacji, ale kontynuacji leczenia oraz profesjonalnej opieki i pielęgnacji. Najczęściej tego rodzaju świadczenia realizowane są w Zakładach Opiekuńczo-Lecznicznych, działających przy szpitalach powiatowych. Kolejka oczekujących na przyjęcie jest jednak wszędzie dość długa.

Najbliżej Jarocina tego typu placówki znajdują się w Pleszewie. Dwie działają przy Pleszewskim Centrum Medycznym - to jest Zakład Opiekuńczo-Leczniczny oraz oddział paliatywny. Jako odrębna placówka funkcjonuje również Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy im. św. Józefa prowadzony przez siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Kolejka do Zakładu Opiekuńczo-Lecznicznego jest długa. Na liście oczekujących na przyjęcie są 34 osoby. - Mamy pacjentów na pobyt długoterminowy, to znaczy, że są u nas do końca swoich dni. Dlatego nie mogę powiedzieć, jak długo trzeba czekać na przyjęcie - informuje sekretarka zakładu. Z kolei na oddziale paliatywnym są pacjenci terminalni - chorujący na nieuleczalne, postępujące i wyniszczające choroby.

Na przyjęcie do Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego im. św. Józefa czeka się nawet rok. - Mamy około 30 osób oczekujących w kolejce. Ta lista jest stosunkowo krótka, bo bywało, że mieliśmy 40 osób. Chyba że ktoś zwolni miejsce - mówi siostra Augustyna Kałużna, dyrektorka placówki. - Przyjmujemy chorych na podstawie dokumentacji otrzymanej od rodziny pacjenta, z podpisem chorego. Te dokumenty trafiają do lekarza, a ten kwalifikuje pacjentów do kolejki lub nie. Jeśli zakwalifikuje, to wpisujemy chorego pod konkretnym numerem i taka osoba czeka w kolejce. Bywa tak, że któryś z pacjentów się na tyle usamodzielnia, że może wrócić do domu. Ale to się rzadko zdarza. Najczęściej miejsce się zwalnia, kiedy ktoś umrze - przyznaje. Zakład prowadzony przez siostry w Pleszewie dysponuje 46 miejscami. Placówka ma podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia.

W Krotoszynie są dwie placówki, które zajmują się całodobową opieką nad pacjentami. W Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym jest 25 miejsc, a w Zakładzie Opieki Paliatywnej - 5. - Mamy non stop pełną listę oczekujących na przyjęcie. W tej chwili jest około 30 osób. Ta lista się zmienia, ale nigdy

GDZIE ZNALEŹĆ OPIEKĘ DLA STARSZEJ, CHOREJ OSOBY?

Kolejka jest długa, tylko śmierć zwalnia miejsce



▶ Na terenie powiatu jarocińskiego nie ma Zakładu Opiekuńczo-Lecznicznego. Od kilku lat mówi się o potrzebie uruchomienia takiej placówki. W wyniku rozbudowy szpitala w Jarocinie planuje się zwiększenie liczby łóżek na oddziale chorób wewnętrznych o kilka miejsc dla przewlekle chorych.

Do Zakładu Opiekuńczo-Lecznicznego może trafić pacjent nie przekraczający 40 punktów w skali Bartla. To skala samoopieki pacjenta, która wskazuje, czy chory potrafi wykonać jakieś czynności przy sobie, czy może samodzielnie funkcjonować w domu, jeśli pacjent uzyska ocenę poniżej tej skali, nadaje się do opieki w ośrodku. Chodzi o chorych po wylewie, udarze, a także niedołączonych, niepełnosprawnych, którzy potrzebują pomocy w czynnościach higienicznych, samoobsługowych - przy ubieraniu i karmieniu.

ODPŁATNOŚĆ

W RAMACH KONTRAKTU Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy im. św. Józefa w Pleszewie
Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Krotoszynie
Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Pleszewie
Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Gnieźnie
Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Gostyniu
70% dochodów pacjenta niezależnie od ich wysokości (koszty żywienia i zakwaterowania) nie więcej niż 250% najniższej emerytury (w 2017 r. - 1.000 zł brutto, czyli 2.500 zł)

CZAS OCZEKIWANIA

W RAMACH KONTRAKTU Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy im. św. Józefa w Pleszewie
około roku - 30 oczekujących na przyjęcie
Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Krotoszynie
od 6 miesięcy do roku - 30 oczekujących na przyjęcie
Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Pleszewie
34 oczekujących na przyjęcie
Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Gnieźnie
2 lata - 65 oczekujących na przyjęcie

nie maleje w znaczący sposób. Czas oczekiwania wynosi od 6 miesięcy do roku - wyjaśnia Barbara Krzyżańska, kierownik zakładu.

Najdłuższa kolejka oczekujących jest w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Gnieźnie, gdzie na liście jest około 65 osób i na miejsce trzeba czekać nawet 2 lata, mimo że ośrodek należy do największych, świadcząc usługi dla 190 pacjentów. Zakład

w Gnieźnie funkcjonuje na podstawie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

W Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Gostyniu, w połowie lipca, w kolejce zapisanych było 8 pacjentów. Przewidywany czas oczekiwania wynosi pół roku. - Oddział jest w tej chwili pełen. Mamy wciąż 41 osób w salach, żadne miejsce się nie zwolniło - informuje Iwona Mali-

nowska, pielęgniarka koordynująca w gostyńskim ZOL-u. - Jeśli jakiś pacjent zostanie wypisany, dzwoniemy do osoby, która jest zarejestrowana w NFZ. Dokumenty, jakie trzeba dostarczyć przy rezerwacji miejsca w ZOL-u, są przeważnie wypisane na stronach internetowych szpitali. Ważna jest też decyzja ZUS-owska. Wtedy wpisujemy pacjenta na listę oczekujących - dodaje.

Jak wyglądają odpłatne usługi opiekuńcze?

Komercyjne usługi opiekuńczo-lecznicze najbliżej Jarocina świadczą placówki w Śremie, Kaliszu i Szelejewie (pow. gostyński, ok. 34 km od Jarocina - przyp. red.). - Jeśli jest miejsce, osobę niepełnosprawną, chorującą, możemy przyjąć od zaraz - mówi Joanna Rajewska, menadżerka w Domu Zdrowia i Spokoju w Szelejewie, w ramach którego działa Dom Spokojnej Starości (usługi komercyjne - 55 miejsc - przyp. red.) oraz Zakład Opiekuńczo-Leczniczny (w ramach kontraktu z NFZ - 27 miejsc - przyp. red.). W połowie lipca w placówce świadczącej usługi odpłatne nie było wolnych miejsc. - Mamy listę oczekujących i zawsze możemy na nią wpisać obłożnie chorą osobę. Kiedy wiemy, że będzie się zwalniało miejsce, informujemy rodzinę, opiekunów. Jeśli chodzi o dokumentację - zatławiamy to w dniu przyjęcia lub wcześniej. Nie zawsze rodzinom pasuje, aby w konkretnym dniu dojechać na miejsce, aby zatławić formalności - dodaje Rajewska. Zaznacza, że obecnie 4 - 5 osób oczekuje w kolejce na przyjęcie, a ten czas może wynosić około tygodnia, a nawet dwóch. Chorzy mogą być umieszczeni w sali 4-osobowej, 2-osobowych lub 6-osobowych. Pacjenci, którzy korzysta z pampersów, pieluchomajtek oraz na stałe przyjmuje jakieś leki - musi to zapewnić rodzina. Placówka oferuje wyłącznie leki ratujące życie. - W przypadku chorych karmionych sondą - jest specjalny ośrodek, który dostarcza tego typu pożywienie. Ale musi to też zatławić rodzina - wyjaśnia menadżerka z Szelejewa.

Usługi opiekuńcze, pielęgnarskie i specjalistyczne - częściowo odpłatne, a częściowo w ramach kontraktu z NFZ-em - świadczy także Kaliskie Centrum Opieki Długoterminowej „Salus”, w skład którego wchodzi: Długoterminowa Opieka Domowa, Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy dla Pacjentów Wentylowanych Mechanicznie oraz Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy dla Pacjentów Przewlekle Chorych. Placówka dysponuje 107 miejscami dla pacjentów.

Ile to wszystko kosztuje?

Najdroższą placówką w regionie, wykonującą komercyjne świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze dla osób obłożnie i przewlekle chorych, które wymagają kontynuacji leczenia oraz profesjonalnej opieki i pielęgnacji, jest Centrum Medyczne „Małgorzata” w Śremie. Za miesięczny pobyt pacjenta z rehabilitacją należy tam zapłacić 4.600 zł. - Placówka zapewnia żywność, rehabilitację. Jedynie, czego nie obejmuje odpłatność, to są jakieś dodatkowe konsultacje, na przykład psychiatryczna, neurologiczna - informuje pielęgniarka. - Wszelkie dokumenty, jakie należy wypełnić w momencie rezerwowania miejsca, są do pobrania w sekretariacie u nas w siedzibie. Wólimy, żeby były dostarczone wcześniej, wtedy jeszcze brakuje formalne można uzupełnić - dodaje. Tyle informacji ze strony placówki. Nieco inaczej sytuację przedstawiają rodziny niektórych pacjentów, które twierdzą, że musiały płacić również za pampersy i środki czystości.

Pobyt w placówkach, które mają kontrakt z NFZ-em, rozliczany jest zupełnie inaczej. Świadczone w nich usługi, związane z opieką długoterminową, kosztują 70% dochodów pacjenta - emerytury lub renty. - Wymagane jest zaświadczenie z ZUS - z ostatnim naliczeniem po rewaloryzacji i według tego jest naliczana opłata - informują pielęgniarki w ZOL-ach.

MARIANNA KOLANOWSKA
l. 86 (Kotlin)

LUCJAN MIKLER
l. 89 (Parzew)

RAFAL MROWIŃSKI
l. 52 (Wyszki)

KRZYSZTOF KRAWCZYK
l. 62 (Kotlin)

IWONA SARNAK
l. 43 (Stęgosz)

JAN POROŻYŃSKI
l. 67 (Jaraczewo)

STANISŁAW PRZYBYŁAK
l. 68 (Wojciechowo)

BERNARD MIEŁOSZYK
l. 71 (Zalesie)

BOHDAN MŁODZIŃSKI
l. 92 (Witaszyce)

JOLANTA MAĆKOWIAK
l. 52 (Witaszyce)

KRYSTYNA SOPNIEWSKA
l. 69 (Żerków)

STANISŁAW KRZESZEWSKI
l. 74 (Góra)

JAN KOTERBA
l. 71 (Jarocin)

WŁADYSŁAWA ROSZAK
l. 80 (Jarocin)

JÓZEF SZKUDELSKI
l. 62 (Golina)

RAJMUND GAŁCZYŃSKI
l. 91 (Jarocin)

STANISŁAWA SPYCHAŁSKA
l. 94 (Jarocin)

BARBARA JEŃCZAK
l. 68 (Rusko)

HELENA ROSZYK
l. 96 (Twardów)

GABRIELA KAŻMIERCZAK
l. 64 (Nowe Miasto)

ZATRZYMAJ SIĘ

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Na cmentarzu dziękowali za życie



Fot. Lidia Sokołowicz

- Uroczystość Wszystkich Świętych to święto życia. Stajemy nad grobami swoich bliskich, ale stajemy z wdzięcznością Panu Bogu za życie doczesne, które każdy z nas ma i przeżywa, za życie wieczne i zmartwychwstanie, które dał nam Bóg. Stajemy tutaj z miłością i nadzieją, a także pełni wiary w to, że ci, którzy nas poprzedzili w drodze do wiecznej ojczyzny, osiągnęli już dar miłości Boga, niebo i świętość - podkreślił ksiądz prałat Dariusz Matusiak na wstępie mszy św. odprawionej w uroczystość Wszystkich Świętych na starym cmentarzu, którym administruje parafia św. Marcina w Jarocinie. Eucharystię poprzedziła procesja (na zdjęciu), w trakcie której modlono się w intencji zmarłych i poświęcono nagrobki.

(Is)

Dwa dni świętowania ku czci św. Marcina

W najbliższą sobotę 11 listopada w parafii św. Marcina w Jarocinie świętowany będzie odpust parafialny oraz 99. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Mszę św. odpustową, która rozpocznie się o godz. 12.00, w intencji miasta i parafii poprzedzi 30-minutowy spektakl słowno-muzyczny o charakterze patriotyczno-religijnym w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie. Sumie przewodniczyć będzie ksiądz kanonik Paweł Jabłoński - proboszcz parafii św. Katarzyny w Iwanowicach.

W trakcie odpustu parafialny oddział Akcji Katolickiej będzie zbierać przed kościołem ofiary na tzw. „Płaszcz św. Marcina” z przeznaczeniem na odzież i obuwię dla dzieci

najbardziej potrzebujących. Jak co roku nie zabraknie też odpustowego konkursu na najlepsze ciasta oraz „wino lub nalewkę świętomarcińską własnej roboty”. Produkty można przynieść na probostwo w piątek 10 listopada w godz. 16.00-17.00. Rozwiązanie konkursów odbędzie się w sobotę po mszy św. o godz. 9.00. Po procesji eucharystycznej, która zakończy sumę, proboszcz wraz z grupą pielgrzymkową biało-zieloną zaprasza wszystkich na grochówkę z kuchni polowej, którą można będzie zjeść w krużgankach kościoła św. Marcina. W tym samym czasie na rynku rozdawane będą rogalce. Dobrowolne ofiary wrzucane do puszek zostaną przeznaczone na renowację nagrobka przedwojennego burmistrza Edmun-

da Rogalskiego, który był również powstańcem wielkopolskim.

Świętowanie wspomnienia św. Marcina przedłuży się w tym roku do niedzieli 12 listopada. W tym dniu, podczas mszy św. o godz. 12.30 małżeństwa będą mogły odnowić swoje przyrzeczenia ślubne. O godz. 14.00 rozpocznie się msza św. na cmentarzu parafialnym sprawowana w intencji zmarłych i poległych za Ojczyznę. Od godz. 15.00 w sali Cechu Rzemiosł Różnych trwać będzie zabawa pod hasłem: „Do tańca i do różańca”. Dzieci będą mogły wziąć udział w konkursie na przebranie za św. Marcina. Na wszystkich czekać będzie wiele atrakcji i zabaw, które poprowadzi profesjonalny wodzirej.

(Is)

Zmarł były komendant

W niedzielę po długiej chorobie zmarł Henryk Dudziak, który w latach 1977-1984 był komendantem Milicji Obywatelskiej w Jarocinie. Od 1995 roku prowadził własną działalność jako doradca podatkowy. W latach 2002-2006 pełnił też funkcję radnego w Radzie Miejskiej Jarocina.

Urodził się 26 grudnia 1947 roku w Kępnie. Tam też uczęszczał do Technikum Ekonomicznego. Studiował „bezpieczeństwo publiczne, ochronę osób i mienia” w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW w Szczytnie, a także na Wydziale

Prawa i Administracji w Łodzi. Był również absolwentem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, gdzie doskonalił swoją wiedzę i umiejętności w zakresie organizacji i zarządzania przedsiębiorstwami. Był działaczem jarocińskiej lewicy, ale i Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska. W Stowarzyszeniu Edukacyjnym „Trójka” był członkiem komisji rewizyjnej. Pełnił też funkcję przewodniczącego rady nadzorczej Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. W życiu prywatnym był mężem, ojcem i dziadkiem.

(Is)



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

*Nie żyjemy, aby umierać,
ale umieramy, aby żyć wiecznie.*

Michael Buchberger

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Henryka Dudziaka

Radnego Rady Miejskiej w Jarocinie w latach 2002 - 2006 oraz przewodniczącego Rady Nadzorczej spółki Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

Rodzinie zmarłego składamy szczere wyrazy współczucia

Rajmund Banaszyński
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Jarocinie

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina

Naszej Przyjaciółce
Marysi Orczykowskiej-Prefeckiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Córki Ani

składają
przyjaciele z XI c

„Zniknąłeś nam z oczu, lecz nigdy z serca.”

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, syna, brata, szwagra, wujka

ś. † p.

Ireneusza Mocha

składa
rodzina

DANPOL
ZDZIECHOWA
od wielu lat na rynku

NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125
609 218 648

P.H.U.
PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW
SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW

tel. 667-135-387

SKUP
BYDŁA
gotówka lub przelew
od 1-3 dni

tel. 730 888 842

BIURO REKLAMY <<<
GAZETA Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922
Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

SKUP
JAŁOWIC
CIELNYCH
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
OD 7. MIESIĄCA
CIELNOŚCI

Przedsiębiorstwo „BIS”
65 57 38 631, 65 67 27 336
poniedziałek - piątek
8.00 - 14.00

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła
ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew

Tel. 880 203 189

TRANS PŁON
OLEJNICZAK

- ▶ SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH I KONSUMPCYJNYCH
- ▶ SKUP KUKURYDZY I RZEPAKU
odbiór własnym transportem (ilość 25 ton)
- ▶ Usługi rolnicze m. in.:
siew kukurydzy
oraz buraków cukrowych
- ▶ Usługi transportowe

Kontakt: 730-730-720

Skup bydła
24h
jałówki
krowy
byki

Gotówka+VAT
Transport
Tel. 533-542-115

Pakostaw/k Rawicza,
ul. 22 Stycznia 2

724 087 089
www.rogofarm.pl

ROGOFARM
SPRZEDAŻ CIELĄT

**SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH**

Sprzedaż odbywa się co środę

**SKUP MACIOR,
KNURÓW
I TUCZNIKÓW**

Przelew 3 dni

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

SKUP BYDŁA
rzeźnego
oraz
pourazowego

Zapraszamy do współpracy

Tel. 663 702 238

SPRZEDAM
BYCZKI I JAŁÓWKI
RAS MIĘSNYCH
oraz KRZYŻÓWKI RAS MIĘSNYCH
RÓWNIEŻ NCB I HF

transport w cenie

601-057-112, 65 571-02-03

PRZYJMĘ
grunt orny
w dzierżawę lub kupię
powyżej 2 ha
z okolic: Noskowa,
Goliny, Siedlemina

tel. 782 179 992

Skup bydła
rzeźnego oraz na ubój
z konieczności

JK

605 992 812, 601 066 439

SKUP
bydła
rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

TECHNIK

SKUP BYDŁA
SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

hermes
SKUP BYDŁA

Skup byków,
krow, jałówek
Bydło 24h

GOTÓWKA

Tel. 882 749 366

CIELĘTA TYLKO
Z POLSKICH HODOWLI

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

wiescirolnicze.pl
portal dla rolników

ceny rolnicze • porady • wnioski i dopłaty
uprawy • hodowla • ogrodnictwo
budownictwo i modernizacja
• maszyny i urządzenia

wiescirolnicze.pl

WIEŚCI ROLNICZE
Bezplatny magazyn dla rolników

**Chcesz
otrzymywać
Wieści Rolnicze
do domu?**
wiescirolnicze.pl/prenumerata

redakcja@wiescirolnicze.pl
reklama@wiescirolnicze.pl
prenumerata@wiescirolnicze.pl

► PUCHAR ŚWIATA W KOLARSTWIE TOROWYM W PRUSZKOWIE

Bez medalu w „polskim” pucharze świata

Nasi kolarze nie zaliczą do udanych Pucharu Świata w kolarstwie torowym. W zawodach w Pruszkowie wystartowali Julita Jagodzińska i Szymon Krawczyk, ale nie dane im było stanąć na podium.

Julita nie zdołała wywalczyć awansu do finału kobiecego keirinu. Kolarzka KK Tarnowo

Podgórze zajęła czwarte miejsce w biegu w repasażach i na tym zakończyła ściganie w Pruszkowie.

Jeszcze więcej pecha miał Szymon Krawczyk, który wraz z Szymonem Sajnokiem, Bartoszem Rudykiem i Alanem Banaszkiem miał rywalizować z Niemcami w wyścigu drużynowym

na dochodzenie. Organizatorzy dwukrotnie przerywali rywalizację, a na domiar złego sędziowie relegowali biało-czerwonych na ostatnie miejsce w grupie. Powód? Falstart. Ostatecznie nasi kolarze zajęli 8. miejsce.

Kolejne zawody Pucharu Świata będzie gościł w następnym weekendzie Manchester. (seb)

UCI TRACK CYCLING WORLD CUP PRUSZKOW POLAND

4 KM DRUŻYNOWO NA DOCHODZENIE

8. Polska - falstart w 1. rundzie (Alan Banaszek, Szymon Sajnok, Bartosz Rudyk, Szymon Krawczyk)

KEIRIN

Julita Jagodzińska (Polska) - odpadła w repesażu 1. rundy

SPRINT DRUŻYNOWY

10. Polska (Julita Jagodzińska, Urszula Łoś)

SPRINT

25. Julita Jagodzińska (Polska)



Bartosz Mikler na drugim stopniu podium w Mikołowie. Stopień wyżej stanął Marek Konwa - jeden z najbardziej utytułowanych polskich kolarzy w Polsce

Przewrócił się, ale i tak wygrał

W świetnym stylu rozpoczął jesienne wyścigi Bartosz Mikler (Victoria Jarocin Helman Sport). Nasz zawodnik w pięciu startach aż pięć razy stawał na podium zawodów przełajowych, w tym trzykrotnie na pierwszym miejscu.

Jak napisał na swoim fanpage'u, w Hucisku przegrał z szosowcem na szosowej trasie. Rywal wykorzystał moment zawahania Miklera i wyprzedził go o kilka metrów dojeżdżając do mety jako pierwszy. W Masłowski takim sytuacja już się nie powtórzyła i jarociński zawodnik wygrał wyścig. - *Popelnilem mały błąd na sekcji piaskowej jednak na drugiej rundzie zdecydowanie wyszedłem na prowadzenie i kolejne okrążenia pokonywałem samodzielnie* - mówi Bartosz Mikler.

Start w Mikołowie tym bardziej zasługuje na uwagę, że zawodnik Victorii rywalizował m.in. z Markiem Konwą - jednym z najbardziej utytułowanych polskich

kolarzy. Nasz zawodnik dojechał do mety na drugim miejscu - tuż za jego plecami.

Kolejne zwycięstwa to starty w Kluczewsku i Lublinie. W tej pierwszej miejscowości Mikler narzucił mocne tempo, co zaowocowało ponadminutową przewagą na mecie. Puchar Polski w Lublinie nie zaczął się wymarzoną początkiem dla kolarza z Jarocina, który wywrócił się na jednym z zakrętów. Nie przeszkodziło mu to jednak w odniesieniu zwycięstwa i założeniu żółtej koszulki lidera. - *Trasa była przyjemna, kręta, śliska i z paroma elementami technicznymi, a kibice super dopingowali, za co należą im się brawa* - wylicza kolarz z Jarocina. (seb)

PAŹDZIERNIKOWE SUKCESY BARTOSZA MIKLERA

Wyścig przełajowy w Hucisku - 2. miejsce
Wyścig przełajowy w Masłowski - 1. miejsce
Puchar Polski w Lublinie - 1. miejsce
Puchar Polski w Kluczewsku - 1. miejsce
Puchar Polski w Mikołowie - 2. miejsce

Komorzanka najlepsza w powiecie

Tenisści stołowi UKS-u Komorzanki Komorze znów pokazali, że są bezkonkurencyjni. Młodzi zawodnicy zarówno w kategorii dziewcząt, jak i chłopców wygrali Drużynowe Mistrzostwa Powiatu Szkół Podstawowych w Tenisie Stołowym.

- *Warto wspomnieć, że dziewczęta uczęszczają do klasy 4, a chłopcy do klasy 5 i byli w tej kategorii najmłodsi. Pomimo tego fakty potrafili już pokazać swoją wyższość nad rywalami* - podsumował Andrzej Ziaja, trener zwycięzców turnieju.

Dwukrotnie na podium stanęli także gospodarze, a więc reprezentacje Społecznej Szkoły Podstawowej w Jarocinie. Dziewczęta zajęły trzecie miejsce, a chłopcy - drugie. (seb)



WYNIKI POWIATOWYCH ZAWODÓW

Dziewczęta

I. SP w Komorzu Przybysławskim (Zofia Ławicka, Magdalena Podlewska)
II. ZS w Mieszkowie (Martyna Klem, Aleksandra Rzepecka)
III. SSP w Jarocinie (Laura Piękną, Natasza Piosik)

Chłopcy

I. SP w Komorzu Przybysławskim (Paweł Idziaszek, Jakub Szymański)
II. SSP w Jarocinie (Mateusz Hatas, Samuel Gay, Oskar Olszewski)
III. SP nr 2 w Jarocinie (Jeremi Andrzejczak, Filip Robakowski)
IV. SP nr 3 w Jarocinie (Kamil Borowiecki, Mateusz Mikofajczak)

Opiekunowie:

Andrzej Ziaja, Marek Tobolski, Sebastian Kurzawa, Lucyna Olszewska, Danuta Szymkowiak

Medal i walka ze starszymi od siebie

Kolejną zdobyczą medalową zakończyło się dla tenisistów stołowych Komorzanki Komorze I Grand Prix Okręgowego Związku Tenisa Stołowego Południowej Wielkopolski.

W kategorii żaków brązowy medal

zdołał Jakub Szymański, a tuż za podium znaleźli się Bartosz Skiba i Magdalena Podlewska. Nasi młodzicy ambitnie walczyli we wszystkich pojedynkach, ale nie udało im się tym razem zdobyć medalu. - *Teni-*

ści stołowi rywalizowali z kilka lat starszymi oraz bardziej doświadczonymi rywalami i zbrali cenne doświadczenie - mówi Andrzej Ziaja, trener UKS-u. (seb)



Komorzanka: młodzicy: Paweł Idziaszek, Filip Urbaniak, Mateusz Szymoniak, Martyna Lisiecka; żacy: Magdalena Podlewska, Zofia Ławicka, Jakub Szymański, Bartosz Skiba

Tenisści Komorzanki znów dali o sobie znać na okręgowej imprezie



Tak po remoncie, a przed poprawkami wyglądała (w lipcu) murawa boiska w Witaszycach

Boiskiem w Witaszycach będzie zarządzać szkoła

WKS Witaszyce nie będzie już zarządzał boiskiem w tej miejscowości. Teraz będzie ono podlegać tamtejszej szkole. - *Kiedy murawa wymaga nawożenia i regularnego koszenia, to łatwiej samorządowi przekazać pieniądze w formie dotacji na konkretny cel w swojej jednostce budżetowej, jaką jest szkoła, a nie stowarzyszeniu* - wyjaśnia wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak.

Być może członkowie klubu piłkarskiego będą pomagać w utrzymaniu boiska, którym na co dzień mają się zajmować pracownicy szkoły. - *Jeśli boisko miało być udostępniane nieodpłatnie na przykład WKS-owi, a wszystkie koszty ponosiłaby gmina, to na przykład część prac porządkowych mogłoby*

się odbywać poprzez pracę wolontariacką osób związanych z klubem z Witaszyc. Obowiązki dotyczące specjalistycznej pielęgnacji będą wykonywane bezpośrednio przez pracowników szkoły na sprzęcie zakupionym dla tej placówki albo przy użyciu urządzeń należących do spółki Jarocin Sport. W tym ostatnim przypadku chodzi o czynności wykonywane na przykład dwa razy do roku, a nie jak koszenie, które odbywa się bardzo często - dodaje.

Boisko będzie do użytku na wiosnę 2018 roku i wtedy też wrócić na nie mecze WKS-u Witaszyce, który do tej pory rozgrywa swoje domowe spotkania na obiekcie ze sztuczną murawą należącą do Jarocin Sport. (seb)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)
 Niedziela 12 listopada 14.00
GROM GOLINA
ŻAKI TACZANÓW

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)
 Niedziela 12 listopada 14.00
LZS CIELCZA
CKS ZBIERSK

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)
 Sobota 11 listopada 14.00
PHYTOPHARM KŁĘKA
POLONIA II ŚRODA WLKP.

WKS Witaszyce
 pauzuje w 13. kolejce

A-KLASA

Wyjazdowe sukcesy

Ekipy WKS-u Witaszyce i LZS-u Cielcza odniosły cenne wyjazdowe zwycięstwa w przedostatniej kolejce rundy jesiennej kaliskiej A-klasy piłkarskiej. Na boisko nie wybiegli tym razem gracze Phytopharmu Kłęka. Ze względu na liczne kontuzje w zespole podopiecznym Adama Parusa udało się przenieść na inny termin wyjazdową potyczkę ze Stellą Luboń.

Żaki Taczanów - WKS Witaszyce 0:1 (0:1)

Po czterech porażkach z rzędu drużynie WKS-u Witaszyce udało się pozytywnie zakończyć swoje występy w rundzie jesiennej kaliskiej A-klasy piłkarskiej (w ostatniej kolejce zespół z Witaszyc pauzuje). Podopieczni Pawła Janasa, który ze względu na udział w szkoleniu nie mógł poprowadzić drużyny z ławki (zastąpił go trener drużyn młodzieżowych, do niedawna jeszcze zawodnik Robert Mańkowski) minimalnie pokonali w Taczanowie Żaki.

Zwycięski gol padł w 30. minucie. Ekipa WKS-u wykonywała rzut wolny, w zamieszaniu pod bramką Żaków piłka trafiła do Marcina Urbaniaka,

który zdecydował się na uderzenie. Po rykoszecie od Kamila Krzywego futbolówka kompletnie zmyliła bramkarza gospodarzy i wylądowała w siatce.

Co ciekawe, w pierwszej połowie przewagę mieli gospodarze. Bramkarz WKS-u Jakub Jacek uratował swój zespół od utraty gola między innymi w sytuacji „sam na sam” z Pawłem Węclewskim.

Po zmianie stron to goście z Witaszyc bliżsi byli podwyższenia prowadzenia. Znakomitych sytuacji nie wykorzystali jednak rezerwowi Przemysław Rzepka i w doliczonym czasie gry Kamil Chojecki.

Nasza gra nie wyglądała dzisiaj najlepiej, więc cieszy przynajmniej to, że udało się uzyskać na zakończenie tej rundy korzystny wynik - podsumował występ WKS-u w Taczanowie kierownik zespołu z Witaszyc, Krzysztof Kuberka.

Prosna Kalisz - LZS Cielcza 3:4 (2:2)

Pojedynek pomiędzy Prosną Kalisz a LZS-em Cielcza rozegrany został o innej porze i w innym miejscu

niż było to planowane. Ze względu na ciągłe podtopienia macierzystego stadionu Proсны, mecz odbył się na nowym boisku ze sztuczną nawierzchnią.

Nam ta murawa nie przeszkadzała. Przed kilkoma sezonami regularnie rozgrywałem nasze mecze ligowe w Jarocinie na sztucznej nawierzchni. Wiedzy też dobrze nam się grało i używaliśmy dobre wyniki - zapewnił trener drużyny z Cielczy Aleksander Matuszewski.

Goście świetnie rozpoczęli spotkanie. Już w 1. minucie objęli prowadzenie. Fatalny błąd bramkarza Proсны, który zbyt długo zwlekał z wybieciem piłki, wykorzystał Kamil Filipiak. Zblokowana przez napastnika „Czelsi” piłka wpadła do bramki. Kilka minut później indywidualną akcją przeprowadził Karol Oczkowski i po minuciu obrońcy i bramkarza podwyższył prowadzenie.

Zaczęliśmy dobrze, ale powinno być jeszcze lepiej. Przy stanie 2:0 dla nas dwie sytuacje „jeden na jednego” z bramkarzem zmarnował Karol Filipiak. Także Karol Oczkowski mógł zdobyć kolejnego gola, ale zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału. Zamiast

pewnego i wysokiego prowadzenia, pierwszą połowę skończyliśmy remisem po prostych błędach w obronie - narzekał Matuszewski.

Szczęśliwie dla gości obrona Proсны także w drugiej połowie popełniała sporo błędów i piłkarze z Cielczy mieli wiele okazji do odzyskania prowadzenia. Udało się w 60. minucie, po przebojowej akcji Jakuba Nowaka i precyzyjnym doganianiu do Karola Oczkowskiego. Niezawodny w tym dniu snajper gości w 83. minucie wyluskał piłkę obrońcom i zapewnił swojej drużynie dwubramkowe prowadzenie. Proсны w 90. minucie zdołała zdobyć kontaktowego gola (po raz drugi z rzutu wolnego bitego na bliższy słupek) i przez trzy doliczone minuty próbowała wyrównać, ale podopieczni Aleksandra Matuszewskiego utrzymali korzystny wynik.

Wiedziałem, że mecz będzie trudny, bo Proсны to wymagający rywal, o czym przed dwoma tygodniami boleśnie przekonał się Grom. W dodatku mecz był bardzo intensywny, a my mamy w zespole sporo kontuzji, więc bałem się, czy wytrzymamy do końca spotkania. Trzeba przyznać, że gospodarze mocno atakowali. Dwa razy

wykorzystali nasze gapiostwo przy stałych fragmentach. To daje do myślenia. Raz uratowała nas poprzeczka, innym razem wybiłszy piłkę z pustej bramki. Może sprawdziłszy byłby remis. Ale na szczęście mieliśmy w składzie Karola Oczkowskiego, a przede wszystkim walczyliśmy do ostatniego gwizdka z taką determinacją, że moim zdaniem zasłużyliśmy na komplecie punktów - ocenił Aleksander Matuszewski.

W ostatniej kolejce rundy jesiennej zespół z Cielczy gościć będzie „u siebie” lidera rozgrywek CKS Zbiersk, który dotychczas wygrał wszystkie spotkania! - Musimy w tym tygodniu podleczyć te wszystkie urazy, które mamy w drużynie, zebrać wszystkie siły i powalczyć o zwycięstwo. Chcielibyśmy na końcu rundy pozostać jedną drużyną bez porażki w rozgrywkach - zapewnił trener wicelidera.

(pw)

ŻAKI TACZANÓW 0:1
WKS WITASZYCE (0:1)

WKS: J. Jacek - J. Wojtyński, T. Pluciński, M. Gościński, F. Taczala, R. Dembydenko, S. Janowski, G. Przystański (66), P. Rzepka, A. Niemczyk, M. Urbaniak, A. Wawrzyniak (76), K. Chojecki

BRAMKI
 0:1 - Marcin Urbaniak - po rykoszecie od obrońcy (30.)

PROSNA KALISZ 3:4
LZS CIELCZA (2:2)

LZS: R. Sobczak - D. Korasiak, D. Wrzalik, Ł. Marchewka, H. Ziętek, M. Zięciak, J. Bierała (70), M. Piliarczyk, M. Stamirowski, M. Majewski (46), J. Nowak, K. Oczkowski (85), A. Hyżorek, K. Filipiak (65), M. Matuszewski

BRAMKI
 0:1 - Kamil Filipiak - po błędzie bramkarza (1.)
 0:2 - Karol Oczkowski - po indywidualnej akcji (9.)
 1:2 - w zamieszaniu po rzucie wolnym (23.)
 2:2 - po strzale głową (33.)
 2:3 - Karol Oczkowski - po dośrodkowaniu Jakuba Nowaka (60.)
 2:4 - Karol Oczkowski - po indywidualnej akcji (83.)
 3:4 - po wrzutce z rzutu wolnego (90.)



Kibice LZS-u i WKS-u mogli się cieszyć po zwycięstwach swoich drużyn. Ci pierwsi przeżyli prawdziwy dreszczowiec

TABELKI

II LIGA
 Wyniki XVI kolejki rozgrywek
 Błękitni Stargard - MKS Kluczbork 1:0
 GKS Belchatów - Gryf Wejherowo 1:0
 GKS 1962 Jastrzębie Zdrój - ROW 1964 Rybnik 2:1
 ŁKS Łódź - Rozwój Katowice 1:0
 Warta Poznań - Garbarnia Kraków 1:0
 Wisła Puławy - Radomak Radom 1:0
 Olimpia Elbląg - Sierka Tarnobrzeg 2:1
 Stal Stalowa Wola - Gwardia Koszalin 2:0
 Znicz Pruszków - Legonia Legonowo 1:0

Tabela

- GKS 1962 Jastrzębie Zdrój 16 34 28:11
- Warta Poznań 16 33 24:8
- ŁKS Łódź 16 31 16:9
- Radomak Radom 16 30 24:14
- Sierka Tarnobrzeg 16 23 25:24
- Olimpia Elbląg 16 23 18:18
- Znicz Pruszków 16 23 19:22
- GKS Belchatów 16 22 25:22
- Garbarnia Kraków 16 21 19:18
- ROW 1964 Rybnik 16 20 23:24
- Wisła Puławy 16 19 19:19
- Stal Stalowa Wola 16 18 17:20
- Legonia Legonowo 16 18 18:19
- Błękitni Stargard 16 18 13:16
- MKS Kluczbork 16 14 13:25

16. Rozwój Katowice 16 14 13:25
 17. Gwardia Koszalin 16 14 13:28
 18. Gryf Wejherowo 16 13 18:23

III LIGA (GRUPA II)
 Wyniki XIV kolejki rozgrywek
 Wda Świecie - Energetyk Gryfino 1:1
 Centra Ostrów Wlkp. - Elana Toruń 0:1
 Wierzyca Pelplin - GKS Przdokowo 1:0
 KP Starogard Gdański - Lech II Poznań 0:2
 Unia Solec Kujawski - KKS 1925 Kalisz 0:6
Kotwica Kolobrzeg - Jarota Jarocin 3:1
 Świt Skolwin (Szczecin) - Polonia Środa Wlkp. 5:0
 Sokół Kiełczew - Bathyk Gdynia 1:0
 Pogoń II Szczecin - Górnik Konin 2:0

Tabela

- Świt Skolwin (Szczecin) 14 32 35:11
- KKS 1925 Kalisz 15 31 25:8
- Elana Toruń 14 30 20:10
- Sokół Kiełczew 15 30 25:10
- Bathyk Gdynia 14 28 32:15
- Kotwica Kolobrzeg 14 27 22:14
- Lech II Poznań 14 26 25:16
- Polonia Środa Wlkp. 14 23 23:17
- Pogoń II Szczecin 14 23 20:18
- Wda Świecie 14 21 23:27
- Wierzyca Pelplin 14 16 13:20
- Centra Ostrów Wlkp. 14 13 18:29

13. Jarota Jarocin 14 12 15:28
 14. GKS Przdokowo 14 12 19:35
 15. KP Starogard Gdański 14 11 12:18
 16. Energetyk Gryfino 14 10 9:25
 17. Unia Solec Kujawski 14 7 12:30
 18. Górnik Konin 14 4 14:33

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)
 Wyniki XV kolejki rozgrywek
 Pogoń Nowe Skalmierzyce - Biały Orzeł Koźmin Wlkp. 1:1
 PKS Racot - Stalier Polonia Leszno 0:3
 Ostrovia 1909 Ostrów Wlkp. - Polonia Kępno 1:0
 Odolanovia Odolanów - Korona Piaski 1:2
 Tur 1921 Turek - SKP Słupca 1:1
 Kania Gośtyń - Victoria Ostrzeszów 2:1
 ŁKS Gołuchów - Victoria Września 2:3
 Rawia Rawag Rawicz - Obra 1912 Kościan 0:0

Tabela

- Victoria Września 15 36 43:13
- Pogoń Nowe Skalmierzyce 15 32 32:15
- Stalier Polonia Leszno 15 32 29:17
- Ostrovia 1909 Ostrów Wlkp. 15 28 35:21
- Polonia Kępno 14 26 31:18
- ŁKS Gołuchów 15 25 33:27
- Obra 1912 Kościan 15 25 24:18
- Tur 1921 Turek 15 20 25:23
- SKP Słupca 14 20 16:21

10. Odolanovia Odolanów 15 17 20:27
 11. Victoria Ostrzeszów 15 16 20:24
 12. Biały Orzeł Koźmin Wlkp. 15 14 23:29
 13. Rawia Rawag Rawicz 15 12 11:31
 14. Korona Piaski 15 11 19:7
 15. Kania Gośtyń 15 9 14:31
 16. PKS Racot 15 7 14:37

KALISKA KLASA OKRĘGOWA
 Wyniki XIV kolejki rozgrywek
 Victoria Skarszew - Pogoń Trębaczów 3:3
Piast Czekanów - GKS Żerków 10:1
 Victoria Łaski - Astra Krotoszyn 3:4
 Olimpia Brzeziny - KS Opatówek 1:5
 Raszkwianka Raszów - GOS Zieloni Koźminiek 5:4
 Stal Pleszew - Piast Kobylin 1:0
 Żelka Kobyła Góra - Korona Pogoń Stawiszyn 1:0

Tabela

- KS Opatówek 13 37 38:5
- Piast Kobylin 14 29 31:15
- Astra Krotoszyn 13 27 28:16
- Piast Czekanów 13 25 37:23
- Stal Pleszew 13 23 16:10
- Orzeł Mroczan 13 22 37:15
- Żelka Kobyła Góra 12 21 38:16
- Victoria Skarszew 13 19 31:23
- Pogoń Trębaczów 14 18 21:26

10. Raszkwianka Raszów 14 18 25:31
 11. GOS Zieloni Koźminiek 13 15 22:26
 12. Olimpia Brzeziny 13 14 16:24
 13. Korona Pogoń Stawiszyn 14 14 21:35
 14. Barycz Janów Przygodzki 14 14 16:25
15. GKS Żerków 14 8 14:57
 16. Victoria Łaski 14 4 18:62

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)
 Wyniki XIII kolejki rozgrywek
 Czarni Dobrzyca - RKS Radliczyce 3:3
Prosna Kalisz - LZS Cielcza 3:4
 CKS Zbiersk - Gładiatorzy Pieruszyce 1:0
Żaki Taczanów - WKS Witaszyce 0:1
 OKS Ostrów Wlkp. - Jaskiewicz Rajsko 0:2

Tabela

- CKS Zbiersk 10 30 29:8
- LZS Cielcza 10 24 38:10
- WKS Witaszyce 11 18 21:19
- Czarni Dobrzyca 11 18 27:15
- Prosna Kalisz 8 15 29:16
- RKS Radliczyce 10 14 25:26
- Grom Golina 10 11 20:25
- OKS Ostrów Wlkp. 10 10 20:41
- Gładiatorzy Pieruszyce 10 9 18:22
- Jaskiewicz Rajsko 11 8 10:23
- Szczył Szczyłki 9 7 14:31
- Żaki Taczanów 10 6 15:30

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)
 Wyniki XII kolejki rozgrywek
Stella Luboń - Phytopharm Kłęka odwołany na prośbę gości
 Pogoń Książ Wlkp. - Kłos II Zaniemyśl 2:1
 Piast Lubowo - Lechita Kłeco 0:2
 Pelikan Niechanowo - Lider Swarzędz 2:0
 IKP Olimpia Poznań - Maratończyk Brzeźno 0:1
 Cieszcovia Kleszczewo - Czarni Czarniejewo 2:1
 Polonia II Środa Wlkp. - Jurand Koziegłowy 5:0

Tabela

- Czarni Czarniejewo 12 28 55:21
- IKP Olimpia Poznań 12 27 29:10
- Polonia II Środa Wlkp. 11 26 43:9
- Lider Swarzędz 12 21 35:22
- Pelikan Niechanowo 11 20 25:11
- Phytopharm Kłęka 11 18 12:11
- Pogoń Książ Wlkp. 11 17 27:39
- Lechita Kłeco 11 14 22:24
- Piast Lubowo 12 11 24:34
- Jurand Koziegłowy 12 10 16:31
- Cieszcovia Kleszczewo 12 10 15:33
- Stella Luboń 10 9 7:34
- Maratończyk Brzeźno 11 6 6:28
- Kłos II Zaniemyśl 12 2

III LIGA (GRUPA II)

Niedziela 12 października 13.30



JAROTA JAROCIN



ŚWIT SKOLWIN (SZCZECIN)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 12 listopada 14.00



GKS ŻERKÓW



VICTORIA ŁASKI

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota 11 listopada 12.00



JAROTA JAROCIN



STAL PLESZEW

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃRozgromieni
przez rywali
i chorobę

Tymczasowy opiekun GKS-u Żerków Sebastian Wojcieszak pewnie na długo zapamięta ten mecz. Zespół z Żerkowa został w Czekanowie rozgromiony przez miejscowego Piasta aż 10:1. Problemy napotkały ekipę z Żerkowa jeszcze przed wyjazdem do Czekanowa. Na zbiórce nie stawilo się aż czterech piłkarzy.

- Chłopacy zadzwonili, że dopadła ich grypa jelitowa. W tej sytuacji musieliśmy nanosić korekty w wydrukowanym już w sobotę składzie. Na mecz pojechało tylko dwunastu zawodników, z czego połowa to juniorzy - tłumaczył problemy kadrowe prezes klubu Mariusz Stolecki.

W tej sytuacji trudno się dziwić, że zespół z Czekanowa zrobił sobie w meczu ligowym trening strzelecki. Największym utrapieniem dla defensorów gości był Hubert Mesnerowicz, który zdobył aż pięć goli. Honorowe trafienie dla GKS-u zaliczył Kacper Hetmańczyk przy stanie 9:0 dla gospodarzy.

- Nie da się ukryć, że ta runda jest dla nas tragiczna. Ale nie dramatyzujemy. Naszym celem jest utrzymanie w klasie okręgowej. Ze względu na reorganizację rozgrywek do A-klasy spadnie po tym sezonie tylko ostatni zespół. Dlatego w ostatniej kolejce tej rundy czeka nas bardzo ważny pojedynek. Chcemy u siebie pokonać będącą za nami na ostatnim miejscu Victorię Łaski. A potem spokojnie poszukać trenera i przygotować lepszą dyspozycję na kolejną rundę - wyjaśnia cele, jakie stawia drużynie Mariusz Stolecki.

(pw)

PIAST CZEKANÓW 10:1
GKS ŻERKÓW (5:0)

SKŁADY

GKS: J. Krukowski, M. Nowaczyk, T. Potocki, D. Pilarczyk, K. Hetmańczyk, T. Zaręba, P. Kujawa, A. Cichoń (50. A. Chojceki), B. Kormobis, H. Grzebyszak, K. Wieliński

BRANKI

1:0 - Hubert Mesnerowicz (8.),
2:0 - Hubert Mesnerowicz (11.),
3:0 - Sebastian Smolarek (21.),
4:0 - Dawid Kubera (26.),
5:0 - Hubert Mesnerowicz (41.),
6:0 - Sebastian Smolarek (50.),
7:0 - Hubert Mesnerowicz (53.),
8:0 - Sebastian Smolarek (54.),
9:0 - Dawid Kubera (59.),
9:1 - Kacper Hetmańczyk (66.),
10:1 - Hubert Mesnerowicz (89.)

Przeegrali przez state fragmenty



Kolejny mecz i kolejna porażka, a do tego brak kilku ważnych zawodników i następna kontuzja. Mimo tego w grze Jaroty było widać kilka pozytywów.

Dominik Chromiński to jeden z wyróżniających się piłkarzy Jaroty tej jesieni

Drugą porażkę z rzędu odnieśli piłkarze Jaroty Jarocin. Po kompromitującym wyniku 0:6 z Unią Solec Kujawski w poprzednim tygodniu, niewiele lepiej (1:3) poszło graczom JKS-u podczas wyjazdowego spotkania z Kotwicą Kołobrzeg.

Podopieczni Marcina Woźniaka znów nie potrafili wywalczyć choćby punktu, a były ku temu przesłanki. Już w 5. minucie wynik otworzył Dominik Chromiński, drugi najlepszy strzelec jarocińskiego zespołu, który trafił tym samym do siatki rywali po raz trzeci.

Na niewiele się to jednak zdało, bo Jarota nie była w stanie utrzymać prowadzenia. Na domiar złego kilka chwil po objęciu prowadzenia Krzysztof Matuszak doznał kontuzji i nie był w stanie kontynuować gry.

W 34. minucie gospodarze wywalczyli rzut rożny, a do piłki doszedł

Michał Danilczyk, który z kilku metrów strzelił obok Sebastiana Kmiecika dając wyrównanie swojemu zespołowi. - *Winę za tego gola biorę na siebie, bo nie upilnowałem rywala* - powiedział po spotkaniu Jakub Czaplński. Tuż przed przerwą znów do głosu doszli rywale, którzy ponownie wykorzystali stały fragment gry i było już 2:1 dla Kotwicy.

Po zmianie stron było widać, że szybko stracone bramki podcięły skrzydła naszym piłkarzom i gra układała się gorzej. Dalej jednak zespół z Jarocina przeważał na boisku i starał się zdobyć drugiego gola. - *Stwarzaliśmy sytuacje, ale brakowało wykończenia* - dodał boczny obrońca JKS-u.

Pięć minut po wznowieniu gry wynik na 3:1 dla ekipy z Kołobrzegu ustalił Łukasz Włodarczyk, który pozbawił rywali złudzeń i nadziei na korzystny wynik. Jarota ambitnie próbowała ko-

lejnych strzałów, by znaleźć drogę do bramki. Najbliżej był Evans Frimpong, który trafił w poprzeczkę, ale kolejny gol nie padł.

Ostatecznie okazało się, że ambicja była po stronie gości, ale szczęście, pewnie interweniujący bramkarz i dobre wykańczanie akcji - po stronie gospodarzy. - *Trzeba pochylać głowy, bo przeciwnik był bezwzględnie skuteczny. Z drugiej strony, jeżeli szukać pozytywów, to na pewno pokazaliśmy wiele dobrych cech, które charakteryzowały nas we wcześniejszych meczach. Na tym trzeba budować przygotowanie do kolejnego spotkania* - wyjaśnił po końcowym gwizdku Marcin Woźniak, trener Jaroty.

Szkoleniowcowi wtórował Dominik Chromiński. - *Zagraliśmy lepiej niż Kotwica Kołobrzeg. Niestety, to był mecz stałych fragmentów gry, które lepiej wykorzystywali przeciwnicy.* (seb)

KOTWICA KOŁOBRZEG

1:1 - Michał Danilczyk (34.), 2:1 - Tomasz Wypij (45.)
3:1 - Łukasz Włodarczyk (50.)

3:1
(2:1)

JAROTA JAROCIN

0:1 - Dominik Chromiński (5.)



Jakub Czaplński
piłkarz Jaroty

„Zagraliśmy naprawdę dobrze. Wynik o tym nie mówi, ale to my przeważaliśmy w meczu”.

GAZETA
Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA

WYDAWCA

ADRES REDAKCJI

tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Lagowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Koneczna, Anna Kopras-Fijolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokowicz, Sebastian Matyszczak

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46

Danusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zeciak@jarocinska.pl
Szymon Mofina, s.mofina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jarzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl
Uwaga!
W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” Z DODATKIEM TELEWIZYJNYM

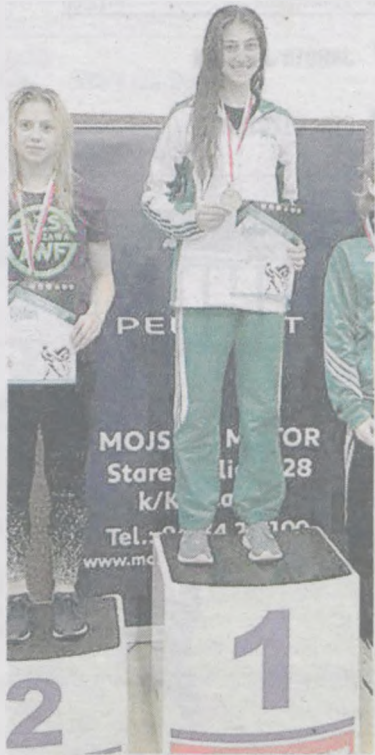
Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

Złota Patrycja

Po dwóch medalach (złocie i brązie) wywalczonych w grand prix w Belgradzie i Londynie w taekwondo, Patrycja Adamkiewicz przedłużyła medalową passę. Kolejne złoto padło jej łupem w Mistrzostwach Polski Seniorów w Bornym Sulinowie.

- Zaliczam te zawody do jak najbardziej udanych. Po trzech wygranych walkach zdobyłam tytuł mistrzyni. Po zdobyciu brązowego medalu w Londynie, nie mogłam zawieść swojego klubu również na mistrzostwach Polski. I nie zawiodłam. Mój medal przyczynił się też do zdobycia przez nasz klub drugiego miejsca w klasyfikacji generalnej - mówi Patrycja.

Jarocińska zawodniczka AZS-u AWF Warszawa drugi raz wystąpiła w Bornym Sulinowie. Wcześniej rywalizowała tam jako juniorka. - Lubię tam wracać, wtedy również zdobyłam złoty medal. Zawody zagraniczne są dla mnie ważne, jednak Mistrzostwa Polski i tytuł mistrzyni Polski są najważniejszym tytułem - dodaje taekwondistka. (seb)



Stojąc na podium Patrycja Adamkiewicz nie kryła radości ze zwycięstwa w jednych z najważniejszych zawodów

Fot. Fanpage Patrycji Adamkiewicz

Zapisz się i walcz w warszawskich mistrzostwach

Wielkimi krokami zbliżają się III Ogólnopolskie Mistrzostwa w Warszawie Międzynarodowych o Puchar Burmistrza Żerkowa i III Otwarte Mistrzostwa Miasta i Gminy Żerków.

Połączone zawody odbędą się w sobotę 11 listopada o godz. 10.00 w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym w Żerkowie (budynek „D”). W rywalizacji w warszawie stu-

polowe zwane też międzynarodowymi może wziąć udział każdy, bo organizatorzy podzielą chętnych na kilka kategorii wiekowych: młodziczki i młodzicy (do lat 8), młodziczki i młodzicy (do lat 12), a także kobiety i mężczyźni (różniaki 2004 i starsze). Dla dzieci rywalizacja będzie jeszcze bardziej emocjonująca, przewidziano bowiem klasyfikację szkolną.

Chętni mogą się zapisywać do

wtorku 7 listopada pod adresem: andrzejzaja@wp.pl lub pod numerem telefonu 600-885-720. W przypadku wolnych miejsc będzie się można także zgłosić w dniu zawodów do godz. 9.30.

„Gazeta Jarocińska” i portal jarocinska.pl objęły zawody patronatem medialnym.

(seb)



Faworytami zawodów będą warszawczycy UKS-u Komorzanki Komorze

OGŁOSZENIE

Whisky Shop

PACZKI NA ŚWIĘTA
NA ZAMÓWIENIE
Atrakcyjne rabaty!
Dowolny asortyment!

Zadzwoń 607 579 430

SKLEP PIŁKARSKI

NO10

FOOTBALL

adidas

JUŻ OTWARTE!

ŚRÓDMIEJSKA 32, JAROCIN (STARA RZEŻNIA NAD APTEKĄ)